Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8–12 przed południem i od 5–6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11–12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 83. | BYDGOSZCZ, środa dnia 10 kwietnia 1929 r. | Rok XXIII.

W oczekiwaniu wielkiej decyzji.

Oczy całych Niemiec patrzą na Paryż. — Konferencja w sprawie odszkodowań zadecyduje o dalszej polityce niemieckiej na arenie świata. — Tarcia wewnętrzne, ale jednomyślność na zewnątrz. — Plany p. Stresemanna. — Wielkie zadania dla dyplomacji polskiej. — Rola społeczeństwa polskiego.

(Od własnego korespondenta berlińskiego)

Berlin, w kwietniu.

Ostateczne ustalenie sprawy spłat reparacyjnych jest obecnie naczelnem zagadnieniem politycznem Niemiec. Konferencja paryska przeciągająca się w niskończoność, wykazuje, że finansiści nie obradują w prędszem tempie od polityków, choć należałoby się spodziewać szybszego tepmpą tam, gdzie zupełnie wyraźnie chodzi o interes, a nie istnieje potrzeba osłaniania go falangą pięknych słówek. Długotrwałość i względna jałowość rokowań paryskich polega na fakcie **wzajemnego targowania się,** przyczem fachowcy europejscy i amerykańscy chwytają się środków, używanych przez handlarzy dywanów w bazarach bliskiego Wschodu. Żadna strona nie chce wymienić sumy, każda powołuje się na swój ciężki stan gospodarczy. W rezultacie nastąpi kompromis, niewątpliwie **dla Niemców pomyślny:** rata roczna zostanie zmniejszona z obecnych 2½ miljardów marek na jakieś 1,6 do 1,7 miljarda, połowa tej raty będzie płatna towarami niemieckiemi, ilość rat będzie również mniejsza, niż sobie to wyobrażano na Quai d'Orsay. Sumy odszkodowań pójdą przedewszystkiem na zaspokojenie wierzyciela całego świata—Stanów Zjednoczonych, a drobniejsze „alimenty" dostaną się poszkodowanym państwom Starego Świata. Ewakuacja Nadrenji stanie się kwestją automatyczną i nie będzie już nasuwać żadnych dalszych wątpliwości, a z Niemiec spadną ostatnie okowy, jakie jeszcze pozostały z tytułu podpisania Traktatu Wersalskiego na tem samem historycznem miejscu, gdzie pół wieku temu świętowali najeźdzcy odrodzenie niemieckiej władzy cesarskiej...

Nie ulega wątpliwości, że znakomita większość prasy niemieckiej zainscenizuje po zawarciu umowy w sprawie odszkodowań **wielki lament** w rodzaju **płaczu pod murami Jerozolimy.** Pan dr. Schacht stanie się na rok lub dwa jeszcze bardziej niepopularnym, nacjonaliści i komuniści będą mieli niebywałą okazję do cyceronskich wystąpień. Okazywanie zadowolenia przez polityków niemieckch uważane byłoby za nieprzyzwoitość; naród niemiecki zaś, zupełnie pozbawiony politycznej „smykałki", łatwo uwierzy swoim lejborganom, że cały świat sprzysiągł się na marne tygodniowe zarobki robotnika i jeszcze gorszą miesięczną pensję stenotypistki. Nie żartujemy bynajmniej: wielce szanowny i uczony pan profesor **Cassel, Szwed i „neutralny" bojownik propagandy niemieckiej,** wyraził już pod tym względem swoje obawy...

Cały — psychologicznie z zegarkiem w ręku oczekiwany — „Sturm der Entrüstung" nie zmieni istotnego stanu rzeczy, to jest faktu, **że Niemcy po ustaleniu swoich zobowiązań reparacyjnych** — (które z niemiecką skrupulatnością będą potem regulować) — **mają rozwiązane ręce nazewnątrz** i częściowo wewnętrznie, poczem zaczną się interesować dalszemi zagadnieniami swojej polityki mocarstwowej.

I tu znowu nam wypadnie postawić kropkę nad „i" i stwierdzić, że, chociaż **w polityce wewnętrznej panuje w Niemczech w chwili obecnej dalekcidąca rozbieżność, nazewnątrz** stosowane będzie **jednomyślnie kokietowanie** — zależnie od konjunktury: **mocarstw zachodnich i Rosji sowieckiej. W polityce wewnętrznej** zaś szykują się przemiany, które obecnie, w swoim stanie kiełkowania, przedstawiają się mniej węcej, następująco:

Różnobarwna skala partyjna, od komunistów (dwóch obozów) aż do narodowych socjalistów na skrajnej prawicy, wykazuje wyraźny **kierunek dośrodkowy.** Partje skrajne obu kierunków nie wywierają żadnego zasadniczego wpływu na linję polityczną, tak, że **rozgrywka o władzę** odbywa się na terenie od **socjalistów do Niemców narodowych** włącznie. Tutaj znowu odbywa się wyraźny „Ruck nach rechts". **Socjaliści zbliżają się** coraz bardziej — podobnie zresztą jak w innych krajach wysoko-kapitalistycznych — np. w Belgji — do **kół „burżuazyjnych",** co uwarunkowane jest **drobnomieszczańskiemi ideałami robotników przemysłowych.** T. zw. ludowcy — partja wielkiego przemysłu — są zwolennikami **umiarkowanego faszyzmu,** a prawe ich skrzydło zbiega się z większością **Niemców narodowych,** którzy **zaczynają rozumieć międzynarodowe konieczności gospodarcze,** uniemożliwiające wprowadzenie w życie haseł bojowego nacjonalzmu. Pozostaje różnica światopoglądu — socjalistów i katolickiego centrum, przyczem socjalistom sekundują liberalni libertyni — demokraci. **Pomoc demokratów nie odgrywa jednak wielkiej roli,** ponieważ **partja ta w Niemczech upada,** ustępując swój program liberalny ludowcom, t. j. stronnictwu narodowo-liberalnemu. Pozatem regulowane są sprawy wyznaniowo-szkolne na mocy umów międzynarodowych, tak, że odnośne sympatje lub antypatje nie stanowią pierwszorzędnych momentów siły.

W **Niemczech,** podobnie jak na całym niemal świecie, daje się odczuwać **kryzys parlamentarny.** Prawdopodobnem wyjściem z tego kryzysu będzie zapewne przejście od programów partyjnych do partyj, idących za swoimi przywódcami. Ten system personalnej polityki parlamentarnej, typowy np. dla Francji, znajduje w Niemczech szczególne zastosowanie w związku z osobą p. **Stresemanna,** jednej **z najwybitniejszych indywidualności powojennych Niemiec.** Przeciw panu Stresemannowi podnosi się opozycja jego kolegi partyjnego **Scholza,** osobiście **zera.** Cios ten usiłuje odparować niemiecki minister spraw zagranicznych przez wciągnięcie w swoją orbitę romantycznego p. **Mahrauna,** przywódcę Zakonu Młodych Niemiec oraz przez stworzenie ze swoich młodszych adherentów t. zw. „Frontu 1929" (z baronem Rochusem Rheinbaben na czele). Zdaje się, że ludowcy wrócą jednak pod skrzydła swego szefa partyjnego; w żadnym wypadku **nie da się dr. Stresemann** podobnie zbagatelizować, **jak dr. Wirth,** który ongi był najbardziej miarodajnym politykiem, a dziś ma nawet wewnątrz własnego stronnictwa b. mało do powiedzenia.

Całokształt sytuacji politycznej Niemiec nasuwa **poważne refleksje** pod adresem **roli dyplomacji polskiej.** Jeden z wybitnych naszych dyplomatów scharakteryzował niedawno temu, przejeżdżając przez Berlin, rolę tę, jak następuje: **„Mocarstwa się mocują, a my gramy w guziki.** Kiedy Niemcy będą miały wolne ręce, zrobi się u nas wielki gwałt". Sam fakt stwierdzenia tego rzekomego stanu dowodzi, że nasze sfery miarodajne zdają sobie jednak sprawę z ogólnej tendencji politycznej Niemiec. Prasa polska, bez względu na swoje odcienie i całe społeczeństwo gotowe są poprzeć wyraźną i zdecydowaną polską politykę na arenie świata.

Dr. Alfred Bzowiecki.

Minister Świtalski premjerem?

Warszawa, 9. 4. (tel. wł. Wczoraj prezydent Mościcki powrócił z rodziną ze Spały. Dzień wczorajszy upłynął pod znakiem oczekiwania. Pod wieczór rozeszły się pogłoski, że rozstrzygnięcie nastąpi dziś w nocy, pogłoski te jednak nie sprawdziły się. Na razie nic nie wiadomo o zmianach w rządzie.

Warszawa, 9. 4. (tel. wł.) „Kurjer Poranny" w związku z przesileniem gabinetu podaje, iż mimo **że formalnie Bartel pełni obowiązki premjera, znajduje się on już w stanie dymisji.** Prezydent Mościcki wrócił już ze Spały i można przypuszczać, że **dziś, jutro, a najdalej w czwartek nominacja nowego rządu zostanie oficjalnie ogłoszona.** Kto będzie premjerem: czy zgodnie z przypuszczeniem marsz. Piłsudskiego on osobiście, czy też ktoś z jego ramienia? Bardzo prawdopodobne jest to drugie. **Stanowisko premjera objąć ma jako mąż zaufania dr. Świtalski,** zapewniają nawet, iż on już otrzymał misję (polecenie) tworzenia gabinetu. Ministrem skarbu ma zostać gen. Górecki, min. przemysłu i handlu p. Starzyński, min. pracy i opieki społecznej pułk. Prystor.

Zamach bombowy w parlamencie indyjskim.

Zaniepokojenie w Anglji.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Londyn, 8. 4. Tutejsza opinja publiczna zaniepokojona jest zamachem bombowym, jaki odbył się w parlamencie indyjskim w Delhi, gdzie podczas posiedzenia parlamentu z galerji rzucono dwie bomby, poczem rozległy się dwa wystrzały rewolwerowe. Aresztowano w związku z tym zamachem dwie osoby, które oświadczyły z dumą, że są męczennikami rewolucji. Z posłów jeden Anglik został ranny. Po 10 minutach miało być wznowione posiedzenie, co ze względu na ostry dym w sali posiedzeń nie było możliwe.

Zamach bombowy jest dziełem komunistów. Dokonano go w chwili gdy weszła pod obrady parlamentu sprawa **wydalenia obcokrajowców z Indji.**

W ostatnich czasach można zauważyć w Indjach wzmożoną agitację komunistyczną. Agitatorzy wśród ludności rozrzucają podburzające odezwy.

W Indjach ma być ogłoszony **stan wyjątkowy.**

Tl.

„Hepp, hepp!"

Dawniej straszono tak żydów, a teraz Berliniaków straszą „belany" wschodniopruskie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 9. 4. W Preuss.-Holland (Pasłęk) w Prusach Wschodnich odbyła się wielka manifestacja agrarjuszy wschodnio - pruskich, podczas której przewodniczący nacjonalistycznych organizacyj rolniczych Hepp wygłosił przemówienie skierowane przeciw Polsce. **„Prusy Wschodnie** — mówił Hepp — **zagrożone są ze strony Polski w drodze wojennej i w drodze ekspansji pokojowej..."** Mowa ma na celu uzyskanie dalszych kredytów dla rolnictwa.

B.

Fala upałów w Ameryce.

Nowy Jork, 9. 4. (tel. wł.) Amerykę nawiedziła fala upałów. Wczoraj w Nowym Jorku **temperatura doszła do 30°.** Od czasu istnienia biura meteorologicznego nie notowano tak wysokiej temperatury w kwietniu. W stanach zachodnich zanotowano już kilka wypadków udaru słonecznego.

Kronika telegraficzna.

Zmiany w sądownictwie.

Warszawa, 9. 4. (tel. wł.) Monitor Polski w nr. 85 przynosi wiadomość o zmianach w sądownictwie. W stan spoczynku przeszło 32 sędziów, z tych w sądzie Najwyższym 6, sądach apelacyjnych 3, okręgowych 11, grodzkich 12.

Echa nieszczęścia w kopalni Hildebrand.

Katowice, 9. 4. (tel. wł.) Akcję ratunkową w kopalni Hildebrand ukończono. Wydobyto ostatniego górnika, który na szczęście odniósł tylko lekkie obrażenia. Uratowano 3 górników, 3 pozostali ponieśli śmierć pod gruzami filaru.

Z Litwy wysiedla się Polaków.

(AW.) Według danych, w ciągu ub. miesiąca wysiedlono z granic Litwy 49 osób, w tej liczbie znajdowało się 38 osób narodowości polskiej, pochodzących przeważnie ze sfer inteligencji, biorących udział w ruchu społeczno-oświatowym.

Manja prześladowcza rządu kowieńskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 9. 4. Z Kowna donoszą o prawdziwej manji prześladowczej rządu kowieńskiego w stosunku do własnych obywateli litewskich za węzły łączące ich z Polską. W związku z tem **aresztowano posła Galinica,** innym zaś 60 posłom zarzuca się utrzymywanie kontaktu z emigrantami w Polsce. Już korespondencja z Polską jest uważana za zbrodnię. **B.**

Rząd kanadyjski protestuje przeciw zatopieniu statku I'm Alone.

Londyn, (AW) Rząd kanadyjski wystosował do rządu Stanów Zjednoczonych oficjalną notę, z protestem przeciwko zatopieniu statku „I'm Alone" Statek ten bowiem był zarejestrowany w spisie okrętów kanadyjskich. Nota stwierdza, iż zatopienie okrętu było pogwałceniem praw międzynarodowych i domaga się odszkodowania oraz wyjaśniającego oświadczenia, na jakiej zasadzie rząd Stanów Zjednoczonych wydał polecenie ścigania okrętów wśród podobnych okoliczności. Nota rządu kanadyjskiego wystosowana została w porozumieniu z rządem angielskim

Kobiety w Grecji nie chcą się mieszać do walk politycznych.

Londyn, (AW.) Donoszą tu z Aten, że wiec zwołany przez stowarzyszenie kobiece Missolungi, wypowiedział się przeciwko wprowadzeniu prawa wyborczego dla kobiet. Motywacja tej uchwały stwierdza, iż **czynny udział kobiet w walkach politycznych wywiera katastrofalny wpływ na wewnętrzne życie rodzinne.** Rezolucja ta wywołała ogromne wrażenie w całym kraju.

Flota nankińska bombarduje prowincję Wu-Han.

Szanghaj, (AW.) W dalszym ciągu flota nankińska bombarduje prowincję Wu-Han. W okolicach Hankou żegluga na rzece Yang-Tse-Kjang jest niezmiernie utrudniona ze względu na wielką ilość min pływających.

W Kantonie stracono wielu ludzi posądzonych o komunizm.

Londyn, (AW.) „Times" donosi z Kantonu, iż stracono tam setki ludzi posądzonych o komunizm. Wielu ze straconych — zaznacza korespondent — nie miało prawdopodobnie nic wspólnego z komunizmem.

Eksplozja dwu balonów w fabryce.

W fabryce wody sodowej w Łodzi przy ul. Pabjanickiej, eksplodowały dwa balony, które rozleciały się w kawałki. Poranily przytem ciężko 2 robotników. Stan obu jest groźny.

Kongres przedstawicieli miast słowiańskich.

Praga, (AW.) Z inicjatywy prezydenta miasta Warszawy Słomińskiego i prymatora miasta Pragi Baxy odbędzie się w ciągu lata zjazd przedstawicieli miast słowiańskich. O ile kongres ten odbędzie się w roku bieżącym w Warszawie względnie w Poznaniu, zamierza zarząd miasta Pragi zastrzec sobie, aby przyszły zjazd Związku Miasa Słowiańskich odbył się w Pradze.

Starcie między policją a komunistami.

Bukareszt, 9. 4. (tel. wł.) W Temeszwarze doszło do starcia między policją a komunistami. Policja zabroniła z niewiadomych powodów na pogrzeb zmarłego komunisty. Komuniści zabarykadowali się w swoim lokalu i nie chcieli wydać zwłok do pochowania. Padły strzały, które zraniły 2 policjantów. W odpowiedzi na to policja dała salwę karabinową, poczem zagroziła dalszem strzelaniem. **250 komunistów aresztowano. 6 osób w czasie starcia zabito, większą liczbę raniono.**

Większa część komunistów to **żydzi.**

Otwarcie szkół polskich na Pograniczu w Prusiech odroczone.

Berlin, 9. 4. (tel. wł.) Zapowiedziane otwarcie mniejszościowych szkół polskich na t. zw. pograniczu w Prusiech odroczono **z powodu nieprzybycia nauczycieli, zaangażowanych w Polsce.** Przyczyną tego nieprzybycia są **trudności w dostarczaniu wiz przez konsulaty niemieckie** w Poznaniu, Bydgoszczy i Toruniu.

Rząd perski wysłał silne oddziały na granicę persko-afgańską.

Londyn, (AW.) Według doniesień z Teheranu „Dailly Telegraphu'u" koczujące szczepy afgańskie przekraczają granicę persko-afgańską i niszczą okoliczne wsie i miasta. Wojska perskie nie mogą sobie poradzić z atakującymi, gdyż są zbyt słabe. Według pogłosek, zanotowanych przez dziennik, w Teheranie liczą się w razie klęski Amanullaha z możliwością ekspedycji karnej wojsk perskich do Afganistanu. Rząd wysłał silne oddziały wojsk na granicę persko-afgańską.

Czang-Kaj-Szek zajął Hankou.

Szankhaj, (AW.) Wobec zajęcia Hankou przez wojska Czang-Kaj-Szeka, istnieje możliwość bezpośredniego starcia między Czang-Kaj-Szekiem i Feng-Ju-Sjangiem, który również okazywał chęć zajęcia Hankou. Wojska prowincji Kwang-Si, zajmujące dotychczas Hankou nie uległy jednak zupełnemu rozbiciu, wobec czego należy się spodziewać dalszych walk. Po zajęciu Hankou cała uwaga rządu nankińskiego zwrócona będzie na wyparcie wojsk separatystycznych z prowincji Tsien-Sin, gdzie gorączkowo przerzucane są wojska rządu nankińskiego. Krążą jednak pogłoski, iż wśród wojsk tych wybuchają bunty Również znacznie pogorszyło się położenie separatystów w Kantonie, gdzie władze w ręce ujęli zwolennicy rządu nankińskiego.

Nadzwyczajny zjazd delegatów kół P. Z. K. okręgu poznańskiego.

Ub. niedzieli w Poznaniu odbył się nadzwyczajny zjazd delegatów kół PZK okręgu poznańskiego. Obrady zagaił zasłużony prezes PZK. p. Andrzej Walter, którego pracy i zabiegom należy przypisać szybki i intensywny rozwój organizacji.

Po zagajeniu przystąpiono do wyboru prezydjum zjazdu, a następnie sekretarz p. Witkowski odczytał historję P. Z. K. okręgu poznańskiego za czas od 7. 4. 1919 do 7. 4. 1929 r.

Jako najjaśniejszy moment w życiu P. Z. K. podkreślił uroczyste zjednoczenie się Z. P. K. z Z. Z. P. w pamiętnym dniu dziesięciolecia niepodległości Ojczyzny.

Obydwa bowiem związki, po zlaniu się, stanowią potężną armję pracowników, liczącą 70.000 członków.

P. Z. K. od chwili swego założenia. twardo stoi w walce o lepsze jutro dla kolejowców, mając na oku dobro całej Rzeczypospolitej. Po odczycie sekretarza p. Witkowskiego, nastąpiło uzupełniające sprawozdanie prezesa p. Andrzeja Waltera.

Zarząd P. Z. K. poruszał u kompetentnych czynników sprawę personelu, umundurowania, dodatku mrozowego, etatów, awansów, urządzania kursów i wiele innych spraw, załatwiając je — o ile to było w jego siłach — korzystnie.

Skarbnik p. Franciszek Frankowski przedstawił stan rachunków za czas od 1 marca 1928 do 1 kwietnia 1929 r., z którego wynika, że oszczędności P. Z. K. okręgu poznańskiego wynoszą 8.865 zł. 28 gr., przy ogólnym rachunku 18.446.45 złotych. Następnie, na wniosek komisji rewizyjnej, jednomyślnie udzielono absolutorjum ustępującemu zarządowi, poczem wybrano 26 delegatów na ogólny zjazd P. Z. K., który odbędzie się 9, 10 i 11 maja w Warszawie.

(Treść rezolucyj, uchwalonych na walnym zjeździe, zawierających ważne postulaty, podamy później).

Zjazd Rady Dzielnicowej „Sokoła" w Toruniu.

Ub. niedzieli w Toruniu odbył się zjazd Rady Dzielnicowej „Sokoła", w którym uczestniczyło około 180 delegatów. M. in. z Bydgoszczy uczestniczyła p. red. Teskowa, prezeska Żeńskiego Sokoła. Na intencję zjazdu odprawione zostało w kościele nabożeństwo. Celebrował kapelan sokolstwa ks. Turzyński z Gdyni.

Zjazd zagaił prezes dzielnicowy p Samoliński, który powitał przybyłych delegatów i gości, m. in. starostę krajowego dr. Wybickiego, nacz. Jareckiego, który zastępował p. wojewodę Lamota, starostę Bogacza itd.

Obszerne sprawozdanie z działalności zarządu zdał prezes Samoliński. Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej udzielono zarządowi pokwitowania i uproszono prezesa Samolińskiego, aby nadal pozostawał na zajmowanem dotąd stanowisku.

Na dalszych członków zarządu wybrani zostali pp. Kamrowski — Grudziądz, inż. Gerstman — Toruń, Makowski — Toruń, Dostatni — Grudziądz, Szubrych — Grudziądz, Neuman — Grudziądz, Kunz — Grudziądz. Komisja rewizyjna w składzie pp. W. Banaszak, F. Federski, mec. dr. Skąpski, wybrana została ponownie. Sąd honorowy tworzą pp. prezydent J. Włodek, aptekarz Wolski, adw. Wirski, Piasecki i Sulecki z Torunia. Na miejsce dr. Kantaka wybrano p. dr. Kawczyńskiego z Bydgoszczy.

Minister Grandi przybędzie do Polski.

Dnia 21 maja przybędzie do Polski przez Budapeszt kierownik włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych, podsekretarz stanu wiceminister Grandi, któremu towarzyć będzie małżonka. Państwo Grandi zatrzymają się najpierw w Krakowie, gdzie zwiedzą Wawel i zabytki miasta, poczem przybędą na dwudniowy pobyt do Warszawy.

Samochód wpadł na żołnierzy.

Warszawa, 9. 4. (tel. wł.) Na Pradze dorożka samochodowa wpadła na maszerujących żołnierzy. Dwóch z nich zostało ciężko poranionych.

Głód na Litwie.

Ryga, 9. 4. (tel. wł.) Z Litwy kowieńskiej donoszą, iż katastrofa głodowa z powodu nieurodzajów zeszłorocznych przybrała ogromne rozmiary. W 10 powiatach północnych (na ogólną liczbę 24) panuje głód. Tysiące mieszkańców, w tem wiele dzieci, szczególnie w powiecie Szawle nie mają co jeść. Pomoc jest niedostateczna.

Wyrok w sprawie Langkoppa

Berlin, 9. 4. (tel. wł.)

Wyrok zapadł wczoraj. Langkopp skazany został na 5 miesięcy więzienia i zapłacenie 50 marek kary pieniężnej.

Kto wygrał na loterji?

W dwudziestym piątym dniu ciągnienia V klasy 1 polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Po **10 000 zł** nr. 50893 63824.

Po **5 000 zł** nr. 25354 70810 114229.

3 000 zł nr. 42471.

Po **2 000 zł** nr. 15948 85690 141797 150553 159334 167263.

Po **1 000 zł** nr. 7029 8251 16770 47008 50509 52271 59784 73317 99195 105330 109686 111111 119660 135034 165840 166269.

Po **600 zł** nr. 6411 13471 25936 32875 35202 36891 42437 48501 49692 53382 67468 73503 83099 85147 89891 105464 111293 111477 117569 132797 147935 160554 163901 169290 170667 171019 173653.

Po **500 zł** nr. 160 2210 2446 2548 3536 5103 7528 11614 14255 15248 15936 17727 18987 20127 24753 25107 26624 27179 27441 28380 30090 30185 31322 31624 31835 31991 34205 37056 37241 38711 40104 41118 41578 42580 43643 43770 44359 44847 45557 46064 48052 48147 49036 49205 51576 53326 54542 56225 57703 60208 61000 61023 62382 63676 65192 65592 67450 68742 69333 74404 74421 75937 77162 77695 77999 79345 79596 81460 82711 82823 84198 85328 85530 85740 87434 89057 93744 94224 94796 95992 97330 97406 99732 102537 105119 108556 109707 116614 118268 118825 119002 119519 119599 120295 121470 121874 122534 123928 127806 127996 128806 132779 134696 135043 135959 136106 136804 136899 137113 140157 143412 145171 145510 145503 147014 147678 148956 150940 152347 152472 153237 154112 154878 155076 155206 158112 158770 161989 164218 164533 167273 167678 168012 170063 17096 174811.

Rozpaczliwy czyn zrujnowanego przez wojnę kolonisty, tematem procesu w Berlinie.

16 rzeczoznawców — Zbiorowa skarga przeciw urzędowi odszkodowawczemu.

Berlin, 9 kwietnia.

(z) Już czwarty dzień toczy się tu proces przeciw b. koloniście niemieckiemu w Afryce, **Henrykowi Langkoppowi, oskarżonemu o rzucenie bomby w niemieckim urzędzie centralnym dla odszkodowań**, oraz przeciw Janowi Loof, oskarżonemu o współudział w zamachu.

Sala moabickiego sądu jest stale po brzegi wypełniona żądną sensacji publicznością. Do sprawy **powołano 16 rzeczoznawców** i kilkadziesiąt świadków.

Zeznania tych ostatnich w znacznym stopniu **obciążą szereg wyższych urzędników niemieckiego urzędu odszkodowawczego** i rzucają ciemne światło na machinę biurokratyczną Niemiec.

Farmer Langkopp był właścicielem pięknego gospodarstwa (farmy) w Afryce, **5 000 morgów gruntu**, rzeźni oraz ogromnej stadniny. W 1915 r. wcielono go do wojska. **Armja zabrała jego stadninę i oszczędności.** Obiecano mu za to odszkodowanie. W r. 1917 dostał się Langkopp do niewoli, wkrótce potem internowano jego rodzinę. W 1919 r. wrócił Langkopp do Niemiec i kupił sobie za resztę oszczędności **małe gospodarstwo w Meklenburgji.** Potem gospodarstwo to sprzedał, zamierzając wyemigrować do Abisynji. Nie dano mu paszportu. Później jeszcze chciał **wyjechać do Angoli; nie miał już na to środków pieniężnych.** Bezskutecznie zabiegał o otrzymanie odszkodowania; godzinami całemi wystawał pod drzwiami urzędu odszkodowawczego, napisał niezliczoną ilość podań do władz, instytucyj. Napróżno. Pod wpływem nędzy **nosił się z zamiarem samobójstwa wraz z rodziną.** Wreszcie pod wpływem depresji i bólu z powodu wyrządzonej mu krzywdy Langkopp postanowił **wysadzić w powietrze** znienawidzone przez siebie urzędy. Przy pomocy Loofa, którego znał jeszcze z Afryki, kupił **20 funtów prochu strzelniczego**, którego użył do sporządzenia maszyny piekielnej.

Dnia 3 marca 1928 r. rano zjawił się w gabinecie radcy Bacha w gmachu państwowego funduszu odszkodowawczego z rachunkiem na 112 000 marek. Zamierzał on **wysadzić budynek w powietrze**, a potem popełnić samobójstwo (choć może sam wyleciałby w powietrze). Tymczasem radca Bach uciekł z gabinetu. Langkopp pobiegł za nim, **strzelając z rewolweru**, na szczęście nietrafnie. Służba i dyżurny policjant rozbroili go i oddali w ręce policji. Aresztowano również Loofa, który Langkoppowi udzielał pomocy. W międzyczasie w gabinecie **nastąpił wybuch maszyny piekielnej**, jednakże żadnych szkód większych wybuch ten nie uczynił.

Oto tło procesu, który poruszył całe Niemcy. Charakterystyczne są np. zeznania świadków, iż urzędnicy załatwiali podania w pierwszym rzędzie tych petentów, którzy zobowiązali się wpłacić 10 procent od sumy, uzyskanej z urzędu odszkodowań Rzeszy.

Wyrok miał zapaść wczoraj. Dotychczas nie otrzymaliśmy wiadomości.

Profesor Foerster piętnuje swoich oszczerców.

Odparte zarzuty „Saarbrücker Zeitung" o rządowych subsydjach francuskich dla prof. Foerstera i dla wiesbadeńskiej „Menschheit". — Nikczemne sposoby walki nacjonalistów niemieckich, stosowane wobec profesora Foerstera.

(Od wł. koresp. „Dz. Bydg.")

Berlin, w kwietniu.

W pacyfistycznym tygodniku „Welt am Montag", którego nie należy mieszać z komunistycznym dziennikiem „Welt am Morgen", piętnuje ostatnio prof. Fr. W. Foerster nikczemne sposoby walki, uprawiane przez nienawidzących znakomitego etyka nacjonalistów niemieckich. W swoim czasie zaatakowała prof. Foerstera „Saarbrücker Ztg."; gazeta ta powołała się na rzekome oświadczenie miarodajnego urzędnika francuskiego, który podobno wyraził się temi słowami: „Prof. Foerster kosztuje Francję 50 000 franków rocznie, ale wydatek ten się opłaca". Prof. Foerster zaskarżył redaktora „Saarbrücker Ztg." i na przewodzie sądowym złożyli pod przysięgą zeznania: urzędnik francuski, o którym była powyżej mowa, niej. p. Texier, który stwierdził, że nigdy podobnych słów nie użył oraz prof. Foerster, który zeznał, że nigdy nie otrzymał w jakikolwiek sposób subsydjum lub pomocy pieniężnej od francuskich kół rządowych lub prywatnych, ani dla siebie samego ani też dla pisma „Menschheit".

„Cóż robi — pisze prof. Foerster w „Welt am Montag" — prawicowa prasa niemiecka po tych zeznaniach?" Jako jedyny rezultat sprawozdania z przebiegu procesu podało wiele pism tłustemi czcionkami nagłówek. „Prof. Foerster otrzymuje od Francji 50 000 franków rocznie" „W ten sposób nabiera pogłoska, której bezpodstawność została całkowicie stwierdzona, pozorów prawdy, a dobre imię moje szarpane jest wobec miljonów współrodaków. „Jak słaba musi być moralna pozycja nacjonalistów niemieckich — pisze w dalszym ciągu znakomity etyk — jeżeli chwytają się wobec mnie takich środków. Taka demoralizacja obyczajów politycznych pomści się surowo na tych, którzy się tem posługują!"

Bez komentarzy... **A. B.**

Złote rybki w akwar'um min. Składkowskiego.



Przymusowe kąpiele i dalsze jeszcze pożyteczne pomysły państwowe.

Ewakuacja wojsk japońskich z prowincji Szantung jest chwilowo nie możliwa.

Tokio, (AW.) Na posiedzeniu rady ministrów poszczególni ministrowie wyrażali wątpliwość, czy możliwa jest obecnie szybka ewakuacja wojsk japońskich z Szantungu, wobec groźby zbrojnego starcia między Feng-Ju-Sjangiem, Czang-Kaj-Szekiem i Czang-Czun-Czanem na terytorjum tej prowincji, po opuszczeniu jej przez wojska japońskie.

Sto miljonów dolarów nadwyżki budżetowej spodziewają się Amerykanie.

Waszyngton, (AW.) Zdaniem wyższych urzędników ministerstwa skarbu według obliczeń dochodów budżetowych ostatniego miesiąca, nadwyżka budżetowa w bieżącym roku finansowym wynosić będzie prawdopodobnie około 100 miljonów dolarów.

Marek Romański. 43

MISS O SZKARŁATNEM SPOJRZENIU.

Powieść z najbliższej przyszłości.

(Ciąg dalszy.)

Rozdział XXIII.

Mac Grady powrócił z Washingtonu do Nowego Jorku pod ogromnem wrażeniem odkrycia, którego dokonał. Odkrycie to streszczało się w świadomości, iż Alicja Irving i córka generała Reutta to jedna i ta sama osoba.

Lubo zesłona tajemnicy została częściowo odsłonięta, Mac Grady gubił się w domysłach. Dlaczego córka generała Reutta podróżowała na „Olimpicu" pod fałszywem nazwiskiem Alicji Irving? Dlaczego podała mu fałszywy adres w Nowym Jorku? Czy ona wreszcie — Mac Grady nie chciał, nie mógł w to wierzyć — wykradła dokumenty Carside'a i doręczyła ambasadzie niemieckiej.

Detektyw bił się z myślami i postanowił w duchu zająć się jak najgorliwiej osobą panny Reutt, teraz, gdy o Wilbury'ego nie potrzebował się troszczyć Minister bowiem za poradą lekarzy musiał się udać po silnem nerwowem wstrząśnieniu i odniesionych kontuzjach na parotygodniowy wypoczynek A tego przecież chciał „ślepy John".

Jednocześnie jednak Mac Grady'emu niezmierną przykrość sprawiała myśl iż Alicja Irving, czyli właściwie panna Reutt, może być wyrafinowaną zbrodniarką. Córka generała armji Stanów Zjednoczonych — szpiegiem i członkiem terorystycznej bandy? Bo Mac Grady nie wątpił, że tam na pokładzie „Olimpicu" dosięgły sędziwego Carside'a te same ręce „ślepego Johna", które kierowały w Stanach terorystyczną organizacją. Córka generała Reutta — szpiegiem? Czy Reutt wiedział o tem? Czy był również wmieszany w tę sprawę? Odrzucił tę myśl natychmiast, tłumacząc ja swą osobistą niechęcią do generała Reutta.

Mac Gardy wiedział już od Otockiego dość dużo, nie tyle jednak, by móc przystąpić do likwidacji szajki.

— Moja sieć ma jeszcze za wielkie oczy, chwycę szczupaki a płotki się wymkną — mruczał do siebie. — Muszę mieć w rękach całą organizację.

Rozmyślania przerwało mu pukanie do drzwi numeru. Wszedł wysoki mężczyzna i skłonił się Grady'emu. Wysoki i chudy, miał klasyczną łysinę i długą czarną brodę:

— Czego pan sobie życzy? — zapytał Mac Grady, sięgając mimowolnie po rewolwer do kieszeni. Pułkownik Rangoon byłby zadowolony z trafności swego spostrzeżenia, Mac Grady miał bowiem drugi rewolwer, obok tego, który oddał oficerowi dyżurnemu w ministerjum wojny.

Przybyły zaśmiał się, jednym energicznym ruchem zerwał fałszywą brodę.

— Łysiny nie będę odlepiał — rzekł. Zbyt wiele czasu zabrałaby ponowna charakteryzacja.

Detektyw zaśmiał się.

— Otocky! — zawołał, ściskając dłoń agenta. — Co pan przynosi nowego?

— Przyszedłem po nowe instrukcje i celem zdania raportu.

— Jak idzie sprawa?

— Doskonale. Niedługo będziemy ich mieli, o ile nie przejrzą naszych kart.

— A więc?

—Mr. Graddy, czy zna pan nazwiska urzędników ambasady niemieckiej, która z chwilą wypowiedzenia wojny opuściła Stany.

Detektyw skinął głową:

— Znam!

— Attache wojskowym był w niej porucznik Rudolf von Hartrott.

— Tak Przypominam sobie.

— Otóż... Porucznik Hartrott nie opuścił Stanów z chwilą wybuchu wojny!

Mac Grady przystanął zdziwiony:

— Jak?..

Kilka ogniw, w rozumowaniu Grady'ego, ogniw, które nie miały spoidła — połączyły się w silny łańcuch spokojną odpowiedzią Polaka.

— Porucznik Hartrott przebywa dotąd w samem sercu Nowego Yorku. Stoi na czele sprzysiężenia.

— Ta wiadomość warta jest kopalni złota. Czy wie pan gdzie przebywa porucznik Hartrott, gdzie ukrywa się zawzyczaj?

— Tego właśnie nie wiem.

— Byłżeby on „ślepym Johnem"?

Otocki pokręcił głową.

— Nie! Nie jest nim ani on, ani Kellerman. To jest ktoś, stojący poza organizacją i kierujący nią przez swego zaufanego.

Mac Grady zamyślił się znowu:

— Badałeś księgi Kelermana? Co dzieje się w banku?

— Nie odkryłem dotąd niczego specjalnie podejrzanego, prócz tego, że Kellerman operuje zbyt wielkiemi sumami na swe osobiste potrzeby i...

— I...?

— Drzwi jego gabinetu nawet w godzinach urzędowych są często szczelnie zamknięte. Pozatem...

Agent uśmiechnął się:

— Kellerman poszedł za pana radą i dał wyremontować swe maszyny do pisania.

Mac Grady powziął nagłą decyzję.

— Mr. Otocky! — rzekł — Bank amerykańsko - kanadyjski kryje w sobie coś więcej nad zdradę Kellermana. Ja muszę ten bank sam zrewidować.

— To łatwo powiedzieć, ale jak to zrobić?

— Za trzy, czy cztery dni włamię się do gmachu banku nieznani sprawcy.

— A! Rozumiem. W banku mieszka dozorca. To będzie rzecz trudna. Pozatem bank ma elektryczne urządzenie alarmowe.

— Doskonale. Dozorca jest żonaty?

— Nie. Jest kawalerem.

— Nic łatwiejszego jak niespodziewane arezztowanie go pod najbłahszym zarzutem. Zwolni się go po dwudziestu czterech godzinach. Co zaś do urządzenia alarmowego, będzie ono dnia tego kompletnie popsute.

— Czego będzie pan szukał w gmachu banku?

— Listy sprzysiężonych. Przeczuwam, że jest ona tam, a nie gdzieindziej. Ktoś, u djabła, musi mieć listę tysiąca spiskowców.

— Czy będę panu towarzyszył? — zapytał Otocki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Jubileuszowy Sejmik Wioślarski w Warszawie.

Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“.

Rok 1929 jest jubileuszowym rokiem istnienia Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich, zamykającym okres pierwszego dziesięciolecia zorganizowanej pracy wioślarstwa polskiego. W okresie tym wioślarstwo polskie wyszło z powijaków zarówno pod względem sportowym, jak i organizacyjnym, zdobywając sobie uznanie świata sportowego w kraju i sukcesy zagraniczne. Będąc dumni z dotychczasowego rozwoju zorganizowanego w P. Z. T. W. wioślarstwa, władze związkowe pragną niezmordowanie pracować w kierunku odrodzenia i postępu kultury fizycznej Narodu, nie wątpiąc, że hasło to przyświeca i przyświecać będzie wszystkim wioślarzom na całym terenie Rzeczypospolitej.

Pod tym znakiem obradował w Warszawie w niedzielę 7 .kwietnia rb. X. Sejmik Wioślarski przy udziale reprezentantów sportu wioślarskiego całej Polski. Poza Warszawą, najliczniej reprezentowany był ośrodek wioślarski Bydgoszcz, który wydelegował aż 10 przedstawicieli Bydg. Tow. Wioślarskiego, Klubu Wiośl. „Gryf“ i Bydg. Klubu Wioślarek. Obrady otworzył w zastępstwie chorego prezesa Radwana, któremu wysłano telegraficzne życzenia, wiceprezes P. Z. T. W. p. inż. Loth z Warszawy. Przewodnictwo powierzono p. Bojańczykowi z Włocławka.

Obszerne sprawozdanie, które obejmowało całokształt pracy w minionym okresie, zdał następnie wiceprezes p. Loth. Wynika z niego, że w P. Z. T. W. zorganizowanych jest 43 towarzystw wioślarskich; ogólna liczba członków wynosi ca 8.000. Praca była bardzo intensywna, poczyniono ze strony władz centralnych wszystkie tylko możliwe kroki, aby wioślarstwo polskie doprowadzić do wyżyny. Bardzo ciekawe były wywody, dot. uczestnictwa osad polskich w Amsterdamie na Olimpjadzie, na której jak wiadomo, Bydgoskie Tow. Wioślarskie tak wspaniałe odniosło sukcesy. Z szczególnym naciskiem referent podkreślił zrozumienie władz przy wszystkich poczynaniach wioślarstwa, wobec czego postanowiono szeregu osobom wyrazić podziękowanie i wdzięczność.

Preliminarz budżetowy na rok 1929, który wykazuje w aktywach i pasywach kwotę zł. 15300 przyjęto jednogłośnie, przyczem wyrażono uznanie za wstawienie do budżetu pewnej sumy na utrzymanie instruktora wioślarskiego, który niebawem rozpocznie swoją czynność w mniejszych towarzystwach. — Kalendarz regat zmieniono w ten sposób, że regaty międzyklubowe w Poznaniu odbędą się w niedzielę 21. lipca, a regaty we Włocławku dopiero 28. lipca. Na wniosek klubów kobiecych postanowiono też zaprowadzić 2 dalsze biegi na regatach wszechpolskich tak, że nasze wioślarki będą mogły startować na jedynkach, na czwórkach wyścigowych i klepkowych. Wniosek wioślarek, aby zaprowadzić już w tym roku mistrzostwo pań, upadł. Zgodzono się natomiast na utworzenie kobiecej komisji sportowej i na dopuszczenie wioślarek do sędziowania na regatach.

Głównym punktem obrad była sprawa międzynarodowych regat o mistrzostwo Europy, które odbędą się w niedzielę, dnia 18. sierpnia br. w Bydgoszczy. Sprawa ta wywołała obszerną dyskusję ze względu na to, że Europie pokazać musimy sprawność naszej organizacji. Rutynowanym wioślarzom Zachodu musimy przeciwstawić tężyznę i wysiłek naszych młodych zawodników. Pod każdym względem musimy pokonać wszelkie możliwe trudności. Ustanowiono nadzwyczajny budżet, który przewiduje wydatki na te regaty w kwocie 300.000 zł. i należy tylko życzyć, aby P. Z. T. W. niezbędne na ten cel fundusze zebrał. W związku z tem uchwalono jednogłośnie wyrazić władzom komunalnym miasta Bydgoszczy szczere podziękowanie za zrozumienie doniosłości tych regat przez uchwalenie potrzebnych na organizację miejscową funduszów. Zaakceptowano regulamin Komisji 5-ciu, która czuwać będzie nad organizacją mistrzostw Europy. Do komisji tej wybrano p. p. Lotha, Gędziorowskiego, Bojańczyka, Garsteckiego i Musiała z Bydgoszczy. Aby zagwarantować jaknajlepszą eliminację polskich osad na mistrzostwa Europy, przyjęto odpowiedni regulamin.

Wybory nowych władz związkowych na okres trzechletni dały następujący wynik: prezesem wybrano ponownie p. Józefa Radwana z Kalisza, wiceprezesami pp. inż. Alfreda Lotha z Warszawy i Zygmunta Musiała z Bydgoszczy, pozatem rozszerzono skład zarządu z 12 na 15 członków. Wybrano do niego zasłużonych i doświadczonych działaczy z całej Rzeczypospolitej, m. i. z Bydgoszczy p. Dr. Stefana Siemiątkowskiego.

Po zatwierdzeniu regulaminu flagi P. Z. T. W. i omówieniu uczestnictwa wioślarstwa na Powszechnej Wystawie Krajowej oraz wyrażeniu zgody na punktację zwycięstw kobiecych w wioślarstwie, zamknął p. Bojańczyk obrady Sejmiku życzeniem, aby harmonijny i rzeczowy ich przebieg wydał jaknajobfitsze owoce.

Wl. Żewicki.

Wiadomości z kraju.

Weterani opodatkowali się na fundusz dyspozycyjny dla Marszałka Piłsudskiego.

Lwów, (AW). Na posiedzeniu związku weteranów 1863 roku uchwalono jednogłośnie opodatkować się na fundusz dyspozycyjny ministra spraw wojskowych marszałka Piłsudskiego.

Katastrofa autobusowa w Wilnie.

W śródmieściu Wilna na ulicy Mickiewicza autobus wpadł na słup telegraficzny. Karoserja uległa strzaskaniu. Dwie osoby ranne. Szoferował żołnierz 3 dywizjonu samochodowego Hryhorowicz, chwilowo zastępujący kolegę.

Białorusi w Białymstoku.

Białystok. (AW) W dniu 16 bm. rozpocznie się w Białymstoku w Sądzie Okręgowym proces 38 osób oskarżonych o przynależność do komunistycznej partji zachodniej Białorusi. Proces ten znajduje się w związku z likwidacją tej partji przez organa bezpieczeństwa w 1925 roku.

Sprawa dzierżawy teatru krakowskiego.

(z) Jak wiadomo, Jerzy Leszczyński zrezygnował z dzierżawy teatru miejskiego w Krakowie. Obecnie zgłoszono kilka nowych ofert; m. i. o dzierżawę zabiegają: Emil Zegadłowicz, znany poeta i autor dramatyczny, dyrektor Szyfman, b. dyrektor teatrów lwowskich Czarnowski, Węgierko, Wiśniowski i inni.

Na nasypie znaleziono nieprzytomnego konduktora.

Za stacją Gołąbki, na nasypie kolejowym znaleziono nieprzytomnego konduktora nazwiskiem Jakób Maciak. Ciężko potłuczony dawał tylko słabe znaki życia. Nieszczęśliwego przywieziono drezyną na VI posterunek Warszawa-Czyste, dokąd wezwano pogotowie sanitarne. Maciak leży obecnie w szpitalu na Czystem. Śledztwo nie wyjaśniło jeszcze zagadki, w jaki sposóg konduktor wypadł z pociągu. Możliwe, że w czasie jazdy, przy przechodzeniu z jednego wagonu do drugiego stracił równowagę i spadł z deski umocowanej z boku wagonu. Niewykluczone jest również, że został wyrzucony przez jakichś pasażerów, jadących bez biletów.

Bandyci zabili stróża Towarzystwa Ulen w Sosnowcu.

Sosnowiec. (AW) Do biura Towarzystwa Ulen w Sosnowcu mieszczącego się obok Teatru Miejskiego włamali się nieznani sprawcy celem ograbienia kasy, w której znajdowało się kilka tysięcy złotych przeznaczonych na dzisiejsze wypłaty dla robotników. Znajdujący się w lokalu stróż biura Wincenty Bednarz, słysząc podejrzane szmery, spowodowane wierceniem otworu w kasie, wszedł do pokoju, aby sprawdzić ich przyczynę. W tej chwili jeden z włamywaczy zadał mu 3 ciosy łomem żelaznym w głowę, wskutek czego Bednarz poniósł śmierć na miejscu. Po zamordowaniu stróża włamywacze zbiegli, nic z sobą nie zabierając. Morderstwo spostrzegli urzędnicy, którzy przyszli do pracy. Zawiadomiona o mordzie policja wszczęła poszukiwania za złoczyńcami.

Stan Szczybrowej, poranionej przez jej matkę Kaergerową, nie jest beznadziejny.

W związku z ohydnem morderstwem, dokonanem na 6-dniowem dziecku małżeństwa Szczybrów przez matkę Szczybrowej Kaergerową, która nadto ciężko poraniła swoją córkę, a następnie odebrała sobie życie, dowiadujemy się, że dokładne oględziny Szczybrowej wykazały, iż otrzymała ona od matki kilka ciężkich ran siekierą w głowę. Stan jej jest nadal groźny, ale nie beznadziejny. Sekcja zwłok Kaergerowej oraz niemowlęcia nie będzie przeprowadzona, gdyż morderczyni nie żyje, a więc nie może być pociągnięta do odpowiedzialności.

Burmistrz Mysłowic będzie mógł zastępować w sprawach spornych swoje miasto.

Katowice. (AW) Burmistrz m. Mysłowic dr. Karczewski złożył w tutejszym sądzie apelacyjnym przepisaną przysięgę jako adwokat. **Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek w Polsce, że członek zarządu miasta mianowany został adwokatem.** Odtąd burmistrz dr. Karczewski zastępować będzie miasto Mysłowice w sporach prawnych, co zaoszczędzi gminie znacznych sum wydawanych dotychczas na koszta zastępców prawnych.

465 urzędników państwowych otrzyma krzyż zasługi.

W dniu 14. kwietnia odbędzie się na Zamku w Warszawie uroczystość dekorowania 350 kolejarzy i 115 pracowników Min. Poczt i Telegrafów krzyżem zasługi. Krzyże powyższe są przyznane niższym pracownikom państwowym dwóch tych ministerstw, którzy wyróżnili się **starannością, ofiarnością pracy, wzorowem spełnianiem obowiązków.**

Pracownicy z dyrekcyj kolejowych oraz poczt i telegrafów zjadą się do Warszawy w przeddzień uroczystości, a w dniu udekorowania odbędzie się solenne nabożeństwo w katedrze św. Jana.

Na nabożeństwie obecny będzie p. Prezydent Rzplitej. Odznaczeni urzędnicy **podejmowani będą obiadem** przez Min. Komunikacji oraz Min. Poczt i Telegrafów.

Po dekoracji p. Prezydent Rzplitej wyda na Zamku na cześć udekorowanych **raut.**

Karty powodem tragedji rodzinnej.

Władysław Janiak, mieszkaniec miasta Łodzi ożenił się przed kilku miesiącami z córką właściciela sklepu kolonjalnego niej. Szymborskiego. Za pieniądze teścia założył Janiak sklep kolonjalny również w Łodzi. Niedawno oświadczył on swojemu teściowi, że przegrał w karty 3.000 złotych, które otrzymał na zakup towarów. Szymborski poznał się odrazu na ptaszku i zażądał udzielenia córce rozwodu. Pewnego dnia Szymborski poszedł do mieszkania swego zięcia; doszło do bójki, w czasie której obaj odnieśli ciężkie rany.

W Łodzi ma stanąć krematorjum.

Co na to władze świeckie i duchowne?

(z) Łódzki „Głos Poranny“ w nr. 62 podaje wiadomość, iż jeszcze w bieżącym roku wybudowane ma być **w Łodzi krematorjum i założony cmentarz bezwyznaniowy.**

Uchwała rady miejskiej w tym względzie powzięta została jeszcze w 1921 roku. Obecnie tworzy się na terenie Łodzi wzorem zagranicy towarzystwo krematoryjne, które ma urzeczywistnić projekty.

Magistrat miasta Łodzi (czerwony) przekazał wniosek związku wolnej myśli do wydziału regulacji miasta z prośbą o wyznaczenie odpowiedniego miejskiego placu na budowę cmentarza.

Cmentarz komunalny ma zająć przestrzeń 10 mórg ziemi. Na tym cmentarzu ma stanąć krematorjum. „Wybudowaniem cmentarza komunalnego w Łodzi są — pisze „Głos Poranny“ — **poza wolnomyślicielami zainteresowani zwolennicy kościoła narodowego, badacze pisma świętego i inni sektanci, których wyznania nie są przez państwo uznawane“.**

Co na to polskie katolickie społeczeństwo?

Żubry powrócą do puszczy Białowieskiej.

Bydgoszcz, w kwietniu.

(z) Magistrat m. st. Warszawy ma czasami bardzo oryginalne i filantropijne pomysły, zasługujące na prawdziwe uznanie. Otóż tak jest i w tym wypadku. W słynnej menażerji hamburskiej Hagenbecka zakupił magistrat warszawski parę żubrów. Ale to już dosyć dawno temu. Po zakupieniu ich przyszło na świat małe żubrzątko. Był to już dorobek magistracki. Dorobek ten powiększył się, gdy zakupiono jeszcze jedną parę. Razem posiada zatem magistrat 5 okazów żubrzego rodu.

Na razie żubry znajdują się w Niemczech. Mają one jednak niebawem przybyć do Warszawy.

Niedawno bawił w Warszawie Hagenbeck; dzielił się on z magistrackimi zoologami wiadomościami z dziedziny chowu żubrów i udzielił wskazówek, dotyczących ich pomieszczenia. W ogrodzie zoologicznym w Warszawie urządzona zostanie miniaturowa „puszcza białowieska“, z której wszelki nowy przybytek żubrzy awansować będzie do prawdziwej puszczy białowieskiej.

Czy nie piękny pomysł? Wytępiony przez wojnę zwierzostan odzyska należyte uprawnienia. Królewski ród żubrów powróci do swej wspaniałej siedziby: puszczy białowieskiej, znacznie wprawdzie przetrzebionej, ale zawsze puszczy.

Nauka — Literatura — Sztuka.

Nowy język międzynarodowy skrótem języka angielskiego.

Lingwista angielski, Ogden, ogłasza w ostatnim numerze czasopisma londyńskiego „Psyche", że udało mu się wynaleźć nowy, bardzo łatwy język, który się nadaje na język międzynarodowy, lub inny ze sztucznych wynalazków lingwistycznych.

Ogden nazwał tę nową mowę „Panoptyczną angielszczyzną", jest to bowiem nic innego, jak język angielski tak uproszczony, że każdy go się może wyuczyć w ciągu kilku godzin.

Cały wykład nowego języka mieści się na jednej kartce i obejmuje 500 słów, podzielonych na kategorje, nie gramatyczne, ale logiczne, a pomimo jego prostoty podobnoć jest tak giętki, że nadaje się nietylko do potocznej rozmowy, ale nawet do wyrażania dokumentów, bardzo nawet zawiłych, jak tego miał np. dowieść przekład noty Kelloga.

Język ten ma posiadać tę jeszcze zaletę, iż rozumieć go może nietylko każdy, kto się go nauczył, ale każdy mówiący po angielsku.

W każdym jednak razie z sądem ostatecznym trzeba poczekać aż nas dojdą próbki tego nowego języka.

Drobiazgi literackie.

W domu przy Rue de Bruxelles w Paryżu, gdzie w r. 1902 zmarł Emil Zola, wmurowana zostanie pamiątkowa tablica ku czci pisarza.

O Emilu Zoli napiszemy w najbliższym czasie w art. p. t. „O nowszych prądach literackich w Polsce".

* * *

W Paryżu zaczęło wychodzić **nowe pismo polskie**, tygodnik „Głos Polski". Naczelnym redaktorem pisma jest Janusz Delinikajtis (?)

* * *

Odnaleziono dwa nieznane dotychczas młodzieńcze utwory **Gustawa Flauberta.** Jeden z nich, to plan powieści p. t. „Narzeczona" (pisał go Flaubert, licząc lat 15), drugi zaś — wyjątki z „Ostatniej godziny", o której autor często wspomina.

* * *

Głosu Literackiego ukazał się nr. 7-31, obfity jak zwykle w bogaty materjał krytyczny i artystyczny. Z artykułów na wyróżnienie zasługują: Plagjatomanja w dobie współczesnej dr. Mellera, Poezja jutra Jana Ziernowskiego, Próba wytrzymałości Emila Schuerera, i Blaski i nędze Krakowa Witolda Zechentera, Poezje reprezentuje piękne i dobrane wiersze Lucyny Krzenieckiej, wybijającej się coraz bardziej na czoło najmłodszych poetek, Marjana Piechala, Stanisława Wygodzkiego i Jana Szczawieja. Bogaty dział aktualij i recenzyj nadaje numerowi niezmiernie żywy charakter. Cena numeru tylko 50 gr.

Zamiłowanie Brianda do prasy.

Zdaniem francuskiego ministra spraw zagranicznych Brianda, umysł ludzki najlepiej pracuje z samego rana. To też Briand budzi się codziennie o 5-ej, w łóżku czyta książkę. O 6-ej wnoszą do sypialni ministra poranne wydania dzienników. Okiem wytrawnego dziennikarza Briand przebiega pisma, odczytując przedewszystkiem zagraniczne telegramy, następnie artykuły, dotyczące polityki zagranicznej, wreszcie kronikę i wypadki bieżące. Najulubieńszy dział ministra stanowi kronika naukowa i wiadomości w rodzaju ukazania się meteora lub znalezienia cielątka o dwóch łbach i t. p. O 7-ej rano Briand ubiera się i spożywa śniadanie, a gdy na ósmą zjawia się sekretarz z paką depesz i wycinków pod pachą, dowiaduje się ku swemu zdziwieniu, że minister wie już o wszystkiem.... z prasy porannej.

Gazety odgrywają w życiu Brianda poważną rolę. Codziennie o pewnej godzinie musi on przejrzeć pisma wieczorowe, niezależnie od tego, gdzie i w czyjem towarzystwie przebywa. Wyjątek stanowią pisma zagraniczne, gdyż Briand słabo włada językami obcemi. W tym wypadku musi się posługiwać sporządzanemi dlań tłumaczeniami bardziej ciekawych artykułów angielskich, niemieckich lub włoskich.

Wędrówka skarbu maltańskiego.

Rząd sowiecki postanowił wszcząć kroki celem zagarnięcia znajdującego się obecnie w posiadaniu emigrantów rosyjskich skarbu maltańskiego, do którego pretensje zgłaszają również banki i zakon rycerzy maltańskich.

Skarb maltański składa się z dwu skrzynek złotych, zawierających bezcenne relikwje: prawą dłoń Jana Chrzciciela, drzewo z Krzyża Chrystusa oraz obraz Matki Boskiej pendzla ewangelisty Łukasza.

Po zajęciu Malty przez Napoleona, relikwje te przyznano carowi Pawłowi I wbrew protestowi papieskiemu. Corocznie wystawiano je na widok publiczny w katedrze petersburskiej.

Po przewrocie carowa wdowa uwiozła ze sobą skarb do Kopenhagi, gdzie przed śmiercią wręczyła go córce Kseni, która znów ze swej strony oddała relikwje maltańskie metropolicie Antoniuszowi.

Metropolita przewiózł skarb do Berlina i powiedzył go swemu bratu biskupowi berlińskiemu Tychonowi.

Obecnie relikwje przechowywane są w krypcie nowowzniesionej cerkwi rosyjskiej w Berlinie przy Fehrbellinerplatz.

Wobec obawy zajęcia skarbu przez władze niemieckie na rzecz Sowietów, emigranci rosyjscy zamierzają przewieźć relikwje do Białogrodu.

Drugi proces rehabilitacyjny w sprawie Jakubowskiego.

Pięciu oskarżonych, 128 świadków.

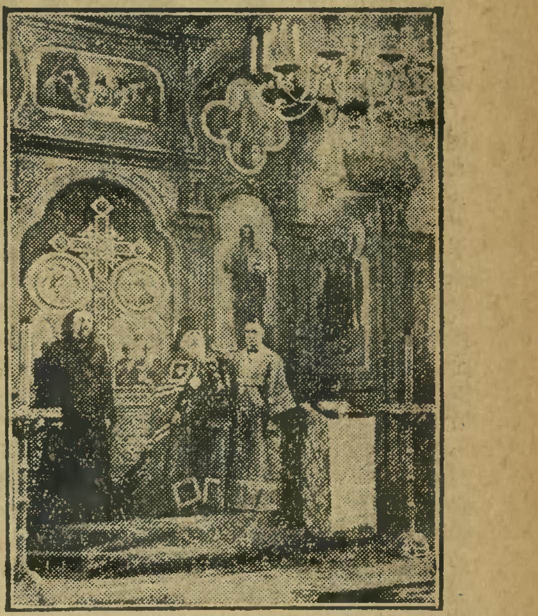
Berlin, 9 kwietnia.

(z) W najbliższym czasie ma nastąpić rewizja procesu niewinnie straconego Jakubowskiego. Na ławie oskarżonych zasiędą: bracia August i Fryc Nogensowie, **oskarżeni o zamordowanie kilkuletniego dziecka** swej siostry, narzeczonej Jakubowskiego, dalej matka oskarżonych, za współudział w tem morderstwie i za krzywoprzysięstwo. Poza tem oskarżeni są: fornal Blöker i niej. Lübcke. Proces będzie miał charakter olbrzymiej rozprawy; władze wezwały **128 świadków i 4 rzeczoznawców.** Wśród świadków znajdują się urzędnicy, odpowiedzialni za wykonanie wyroku śmierci na Jakubowskim.

Skarga odwoławcza **uzasadnia, iż Jakubowski nie był ojcem zamordowanego Ewalda Nogensa.** Nie Jakubowski go zamordował, lecz zadusił go August Nogens. Jakubowski zaś brał tylko udział w przygotowaniach i stał na warcie, gdy Nogens mordował dziecko.

Proces wywołał w zainteresowanych kołach olbrzymie wrażenie.

Rosyjskie skarby kościelne w Berlinie.



Dopiero teraz wykazuje się, iż najcenniejsze skarby kościoła prawosławnego znajdują się w nowej cerkwi w Berlinie, które po rewolucji rosyjskiej przewieziono do Kopenhagi, a obecnie po śmierci carowej wdowy tam umieszczono. Obrazek nasz przedstawia biskupa prawosławnego Tichona w Berlinie, któremu skarby te i relikwje powierzono.

Niezwykła chwila.

Wieści, domysły, proroctwa, obawy,
Żadnego światła w nieprzebitych mroczach,
Szepty po kątach i niepokój w oczach
Patrzących w stronę dalekiej Warszawy,
Czy nie doleci stamtąd rogu głos,
Który nam w ręce dał szczęśliwy los.
Nocą, gdy wicher po przez pól ogromy
Dmie i przelata, wyjąc obłąkańczo,
Jak białe widma przy księżycu tańczą
Zwolnione z śniegu chochoły ze słomy,
I tajemniczy rozlega się chór
Na nutę: został ci się jeno sznur!

Henryk Zbierzchowski.

Papież zamierza zwiedzić misterja pasyjne w Oberammergau.

Berlin, (AW.) „Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi, iż według niepotwierdzonych dotąd wiadomości Papież zamierza w roku 1930 udać się do Oberammergau, gdzie, jak wiadomo, odbywają się słynne misterja pasyjne.

LEON DYMEK.

Metody kształcenia nauczycieli szkół powszechnych w Niemczech.

(Ciąg dalszy)

Egzamin kwalifikacyjny.

Po dwóch latach praktyki może nauczyciel zdawać drugi egzamin. Istnieją w Prusach dwa typy egzaminu kwalifikacyjnego, jeden typ, dawniejszy egzamin w szkole kandydata, a drugi przyznany na podstawie dwuletniej skutecznej pracy w spólnotach nauczycielskich. Wystawienie świadectwa stabilizacyjnego na podstawie pracy w spólnotach, które ministerstwo uznało rozporz. z dnia 30 listop. 1920 r., jest uzależnione od następujących warunków:

1) od poświadczenia komitetu spólnoty o regularnej, a prelegentów o skutecznej pracy w spólnotach;
2) od prac piśmiennych, które obowiązują pracowników w spólnotach;
3) od sprawozdania inspektora szkolnego lub radcy regencyjnego o pracy kandydata w szkole. (Podczas rewizji takiego kandydata jest obecny także jeden z prelegentów spólnoty.) Jako prelegenci w spólnotach są regularnie czynni profesorowie akademij pedagogicznych.

Dla ilustracji przedstawili nam profesorowie Dr. Bode i Dr. Stuhlfath pracę w spólnocie nauczycielskiej w małem miasteczku Saalfeld, w Prusach Wschodnich.

W każdej wspólnocie są przedmioty pedagogiczno-praktyczne obowiązkowe. Do tego obierają nauczyciele jeden przedmiot szkolny według upodobania. Na początku roku szkolnego zbiera się grupa nauczycieli, zwykle z inicjatywy inspektora szkolnego, i obiera sobie przedmioty, które zamierza naukowo pogłębić. Dla pomocy zaprasza ta grupa profesorów i wynagradza ich z własnych funduszów. Wspólnie z profesorami spólnota obiera tematy na cały rok, które każdy pracownik w spólnocie musi w domu opracować obowiązkowo. Są prace ustne i pisemne. Oprócz tego członkowie spólnoty zwiedzają od czasu do czasu szkoły sąsiadów; z tych hospitacyj muszą wysyłać obszerne sprawozdania do inspektora szkolnego. Regularnie co dwa tygodnie odbywa się posiedzenie spólnoty. zwykle pod przewodnictwem inspektora szkolnego, celem przedyskutowania w domu przerobionego materjału. Na posiedzeniach prelegenci nie biorą regularnego udziału, odgrywają oni raczej rolę doradców, są jednakże w stałym kontakcie ze spólnotą. W spólnotach nie pracują tylko młodzi nauczyciele, będący przed egzaminem kwalifikacyjnym, ponieważ spólnoty służą wogóle samodzielnemu dokształcaniu nauczycieli. Zauważyłem w spólnocie nawet posiwiałych starców.

Administracja i grono nauczycielskie Akademji.

Akademje podlegają bezpośrednio ministerstwu. Grono nauczycielskie w Elblągu na 111 (sto jedenastu) studentów i studentek składało się z:

1) dyrektora, któremu jest dany do pomocy w administracji inspektor (główny sekretarz);
2) 10 profesorów;
3) 3 docentów etatowych;
4) 5 docentów o pobocznem zajęciu z miasta;
5) 7 lektorów (dyrektor bibljotek miejskich).

Pierwotnie tytuł profesora przyznawano tylko profesorom przedmiotów pedagogicznych, obecnie przysługuje ten tytuł wszystkim wykładającym przedmioty objęte regularną pracą na akademji. Według projektu w skład grona nauczycielskiego mają wchodzić siły obeznane ze szkołą powszechną i potrzebami nauczycieli tych szkół, lecz z ukończonem studjum akademickiem. W Elblągu niemal wszyscy profesorowie to dawniejsi dyrektowie i profesorowie seminarjów (Oberlehrer) (Dr. Carsten z Bydgoszczy, Schwanbeck i Dr. Bode z Koźmina, Dr. Stuhlfath rodowity Bydgoszczanin).

Kilku z nich to dawniejsi nauczyciele szkół powszechnych, którzy ukończyli studja uniwersyteckie. Profesorowie biorą czynny udział w pracy społecznej, zwłaszcza w spólnotach nauczycielskich. Panuje wielki brak odpowiednich profesorów dla Akad. Pedagogicznych.

Umieszczenie Akademij.

Niemało kłopotu wywołuje przy tworzeniu akademji sprawa budynków. Zasadniczo akademje mają być umieszczone w gmachach zlikwidowanych seminarjów, które na ten cel należy przebudować. Rząd domaga się od miast, w których mają powstać akademje, by te część budynków postawiły swojem kosztem.

Projekt ministerjalny przewiduje dla pełnej akademji: 2 sale wykładowe na 130—150 słuchaczy, 8 sal do ćwiczeń seminaryjnych po 35 słuchaczy, 2 sale muzyczne, 10 cel do ćwiczeń w muzyce, po jednej wielkiej sali na czytelnie i pracownie, salę na biljotekę, odpowiednie pracownie i warsztaty do slöjdu i robót kobiecych. 2 sale laboratoryjne w spólnotach dla nauk z przyrodoznawstwa, 2 zbiorownie pomocy naukowych z przyrodoznawstwa, 2 sale do pomocy naukowych z innych przedmiotów nauczania, salę gimnastyczną, aulę, salę konferencyjną, kilka pracowni i rozmowic dla profesorów, pokoje administracyjne, mieszkanie dla dyrektora, mieszkanie dla głównego sekretarza (inspektora), mieszkanie dla woźnego (gospodarza) i jego pomocnika.

Akademja w Elblągu jest również umieszczona w gmachu byłego seminarjum, nowoczesnym budynku, zbudowa krótko przed wojną. Wypada wymienić bogato i doskonale urządzoną biljotekę, w której zgromadzono wszystkie bibljoteki zlikwidowanych seminarjów Prus Wschodnich. Zaopatrzono ją również w liczne najnowsze dzieła z dziedziny pedagogiki. Dalej wielką i celowo urządzoną świetlicę — czytelnię. Natomiast mało nowocześnie była wyposażona sala gimnastyczna, chociaż tutaj zaznaczyć wypada, że Niemcy na polu ćwiczeń cielesnych zrobili w ostatnich czasach wielkie postępy, i krzewicielem nowoczesnej kultury ciała stała się akademja dla ćwiczeń cielesnych w Spandawie (Hochschule für Leibesübungen).

Z przyjemnością nadmienić mogę, że nauki artystyczne są w naszych seminarjach — jak w Bydgoszczy — wyżej postawione, aniżeli na akademji w Elblągu, bezwzględnie bogatszy od tamtejszego jest nasz gabinet geograficzny. Poważną konkurencję tworzą także samodzielne prace naszych seminarzystów z dziedziny nauk pedagogicznych. Popieram moje twierdzenia porównawcze orzeczeniem profesorów oraz studentów i studentek z Elbląga, którzy w liczbie 36 osób w podróży po Polsce w r. 1928, rewanżując się, zwiedzili także seminarjum w Bydgoszczy. Urządzono przy Akademji nowoczesne place dla gier i zabaw i ogrody doświadczalne (botaniczne). Rząd Rzeszy wybudował w Elblągu kilka will dla profesorów, a w bieżącym roku mają stanąć ostatnie potrzebne gmachy, ażeby na wiosnę 1930 r. uruchomić pełną akademję.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

W obawie przed eksmisją z mieszkania, powiesił się.

Inowrocław, 8 kwietnia.

Niej. Ignacy Marynowski, mieszkaniec m. Inowrocławia, zam. przy ul. Kasztelańskiej przegrał proces z gospodarzem domu p. Matuszakiem, który go chciał eksmitować. Zgnębiony bliską eksmisją M targnął się na życie, wieszając się na zawiasach drzwi mieszkania, które miał opuścić.

Gdy zauważono nieszczęście już wszelka pomoc była spóźniona. Do tak desperackiego kroku przyczyniła się i tą okoliczność, iż M. od dłuższego czasu był bez pracy.

Samobójcza śmierć dr. Korczyńskiego.

Poznań, 8 kwietnia.

Lotem błyskawicy rozeszła się po Poznaniu wieść o tragicznej śmierci dr. Antoniego Korczyńskiego, profesora chemji organicznej na Uniwersytecie Poznańskim Oto znaleziono go w godzinach wieczornych bez życia w laboratorjum uniwersyteckiem. Desperat wypił większą dozę trucizny.

Zwłoki zmarłego profesora odwieziono do kostnicy szpitalnej. Zmarły pozostawił list, który zabrały władze śledcze. Na razie nie jest wyjaśniony powód tak rozpaczliwego kroku śp. dr Korczyńskiego.

Związek byłych więźniów ideowych Poznańskiego i Pomorza ogłasza...

Związek byłych więźniów ideowych na Poznańskie i Pomorze podaje do wiadomości, że postanowił zmienić dotychczasową rejestrację, a mianowicie, że nietylko więźniowie z lat 1914 do 1921 zostają przyjęci do Związku, lecz wszyscy więźniowie ideowi bez okresu lat, którzy cierpieli dla Odrodzenia Polski, będą przyjmowani na członków, o ile dostarczą dowody swej pracy ideowej, działalności i uwięzienia.

Interesowani raczą składać swoje wnioski z dowodami i życiorysem do Związku byłych więźniów ideowych na Poznańskie i Pomorze z siedzibą w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego nr. 19, III. ptr.

OSTROMECKO. Poświęcenie sztandaru Matek Różańcowych. Bractwo Żywego Różańca Matek w ub. niedzielę poświęciło swój sztandar. Aktu poświęcenia dokonał ks. prob. Promiński. Członkinie własnym wysiłkiem ufundowały sobie tak piękny sztandar. Chrzestnemi sztandaru były panie: Trojanowska, Mąkowa i Mellerowa. Prawa strona sztandaru na tle czerwonem przedstawia Matkę Boską Różańcową, Królową Różańca świętego, druga strona na tle niebieskiem wyobraża najsłodsze S. S. z krzyżem i napis: Żywy różaniec matek parafji Ostromecko rok 1929. Cześć matkom za ich zbożną pracę!

Solec Kujawski.

Uczczenie zasłużonego wychowawcy młodzieży. Członkowie tutejszej placówki Związku Powstańców i Wojaków zgromadzili się ub. niedzieli prawie w komplecie w lokalu p Kurka, aby złożyć hołd rektorowi p. **Mieczysławowi Bandurskiemu,** kierownikowi szkoły wydziałowej w Solcu. Przedstawiciele zarządu wręczyli p. Bandurskiemu dyplom z nominacją na członka honorowego placówki soleckiej — w uznaniu jego wielkich zasług na polu wychowania fizycznego. Niedawno zorganizowana orkiestra „reprezentacyjna" popisywała się przed całem zgromadzeniem, zyskując zasłużone oklaski. Dyplom uznania otrzymał również p. Paweł Krygier.

Na majówkę wybierają się do Solca Kujawskiego, w połowie maja, oddziały Zrzeszenia Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej z Torunia i Bydgoszczy, razem przeszło 100 rodzin.

Wysoka.

Zmiany w policji państwowej i straży granicznej. Zwolnieni ze służby państwowej z dn. 1 kwietnia br zostali: posterunkowy policji państw. L. Bielawski i komendant placówki straży granicznej starszy przodownik Ptasik Obu zwolnionym przyznano prawo do emerytury.

Kradzież roweru. Rolnikowi R. z Wysoczki niewyśledzeni dotąd sprawcy skradli rower męski.

Zjazd Rady Okręgowej „Sokoła" w Inowrocławiu.

Ub. niedzieli w Inowrocławiu odbył się Zjazd Rady Okręgowej „Sokoła", na który przybyło 25 delegatów z Kruszwicy, Strzelna, Gębic, Żnina, Gąsawy, Barcina, Pakości i Gniewkowa. Obrady zagaił p. Ziętowski, na przewodniczącego powołano p. Wolskiego, prezesa dzielnicowego z Poznania, który powołał do stołu prezydjalnego pp. Głowackiego z Barcina, Letkowicza z Kruszwicy, sekretarzował p. Lachowski.

Sprawozdanie z całorocznej działalności okręgu zdał prezes p. Ziętowski, który wyróżnił najintensywniej pracujące gniazda w Mątwach i Piechcinie.

Po krótkiem sprawozdaniu sekretarza p. Lachowskiego, skarbnik. p. Bociek zobrazował stan finansowy okręgu. Dochody wykazały sumę 935 zł — zaś rozchody 690 zł. W końcu naczelnik Radziński omówił przygotowania okręgu na zlot wszechsłowiański w Poznaniu. Oznajmił on również, iż na dzień 14 bm. wyznaczył zjazd naczelników poszczególnych gniazd, celem ujednostajnienia wszystkich ćwiczeń.

W wyniku wyborów prezesem okręgu wybrano jednogłośnie dr. Gutowskiego, na sekretarza powołano p. Lachowskiego (powtórnie), naczelnikiem pozostał p. Radziński. Jako dalsi członkowie do nowego zarządu weszli pp. Rogalski, Mrówczyński, dyr. Namysłowska i Chylewski; do komisji rewizyjnej weszli pp. Zieliński, Jankowski i Feigel.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa budżetu na rok następny, bowiem okręg walczy z wielkimi trudnościami finansowemi. W końcu prezes dzielnicy p. Wolski omówił bardzo obszernie sprawy, związane ze zlotem sokolim w Poznaniu.

Nowy związek lekarzy „społeczników" praktykujących w Kasach Chorych.

W Poznaniu odbyło się pod przewodnictwem radcy dr. Żmigroda zebranie organizacyjne nowego zrzeszenia lekarzy na terenie woj. poznańskiego i pomorskiego. Dyrektor okręgowego Związku Kas Chorych dr. Rudkowski wskazał na to, jak dalece wielu lekarzy odbiega od ideału, o jakim marzyli wielcy lekarze-społecznicy — dr. Marcinkowski, dr. Biegański i inni. Kasy Chorych pragną widzieć w lekarzu inicjatora pracy twórczej w dziedzinie lecznictwa kasowego, a **nie urzędnika.** Potrzebny jest **nowy typ lekarza,** któryby rozumiał zadania ubezpieczeń społecznych i szczerze współpracował dla dobra ubezpieczonych.

Przewodnią myślą tej pracy lekarskiej winno być **poczucie ludzkości,** a nie stosunek czysto zarobkowy do chorego. Po wysłuchaniu referatu dr. Koronkiewicza zgromadzeni w Poznaniu lekarze przyjęli z poprawkami statut krakowskiego „Związku Lekarzy-społeczników" i przeprowadzili niezwłocznie wybory do zarządu. Jednogłośnie zostali wybrani do zarządu pp. K. Koronkiewicz, Zarewicz, Tomaszewski, Podwyszyński, Schildt. Na zastępców Steinowa i Bielowicz. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Lewiński, Kerz i Cholewo, do sądu koleżeńskiego wybrano pp. Kowalskiego, Jackowskiego i Dyducha.

W dyskusji zaczepiono uchwałę **Izby Lekarskiej,** dotyczącą zatargu lekarzy z Kasami Chorych. Nowy związek uznał za konieczne zareagować z powodu tej uchwały, która rzekomo nie jest opartą **na podstawach prawnych,** ani etycznych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na skutek zażalenia **Witolda Gintylły z Bydgoszczy** zarządziło już uchylenie decyzji Izby Lekarskiej, wzywającej lekarzy do opuszczenia posad zajętych w Kasach Chorych w czasie stanu bezkontraktowego.

Decyzja powyższa jest bowiem przekroczeniem przez Izbę Lekarską zakresu jej działania.

Podejrzane zapasy narkotyków w mieszkaniu profesora.

Z Poznania donosi AW.: Od pewnego czasu władze bezpieczeństwa zwróciły uwagę, iż do Poznania wpływają transporty lekarstw z zagranicy, podlegające poważnemu ocleniu, które to transporty przemycane są w głąb kraju.

Ustalono, iż ślady prowadzą do osoby profesora Leopolda Karo, zatrudnionego w miejscowej klinice. W związku z tem, przeprowadzono w mieszkaniu dr. Karo rewizję, która wykryła 249 ampułek środków morfinizujących.

Znaleziony towar obłożono konfiskatą. Prof. Karo tłumaczył się, iż znalezione u niego specyfiki nie są jego własnością.

Margonin.

Akcja budowy pomnika. Budowa pomnika, którego odsłonięcie odbędzie się dnia 12 maja bież. roku, postępuje raźno naprzód. Przy ofiarnej pomocy p. hr. Potulickiego oraz dzierżawców folwarków ordynacji Próchnowa, jak również dzierżawcy domeny w Lipinach, gospodarzy Margonina i Margonińskiej wsi, zwieziono kilkaset fur piasku, żwiru i kamieni polnych, tak, że fundamenty pomnika są już zupełnie gotowe i obecnie przystąpiono do wykonania części nadziemnej. W dalszym ciągu złożono nast. ofiary na pomnik: Grossmannowa 15 zł, Pertek 20 zł, Kajfasz 5 zł, Kubiak 5 zł, Kutowski 2 zł, Nahorczuk 2 zł, L Beym 1,50 zł, Wesołowski 2 zł, Lewandowski 1 zł, Sołtysiak 1 zł, Ziętara 1 zł, Kaźmierczak 2 zł, Komorowski 5 zł, Majorek 2 zł, Droszcz 3 zł, Berlik 5 zł, Bischof 1 zł, Krüger 1 zł, Marciński 1 zł, Wesołowski 1 zł, Wegeng 5 zł, Chudziński 2 zł, Abraham 5 zł, Festowa 2 zł, Tomkowiak 20 zł, Podolski 2,50 zł, Kosobudzki 15 zł, Tow. Rolników 100 zł, Bank Ludowy 500 zł, dochód z kina 24. II. 56,22 zł, 3. III. 91 zł, 10. III. 90,55 zł. 17. III. 84,55 zł, 24. III. 66 zł. Połczyński dalsze 50 zł, razem z poprzednimi 4052,95 zł za co wszystkim ofiarodawcom staropolskie „Bóg zapłać".

Mogilno.

Poświęcenie sztandaru Zw. Inwalidów. W niedzielę, dnia 5 maja br. Zw. Inwalidów Woj. w Mogilnie odbchodzić będzie pod protektoratem starosty p Wacława Stępińskiego dziesiątą rocznicę swego istnienia połączoną z poświęceniem sztandaru.

Statystyka. W obwodzie urzędu stanu cywilnego w Mogilnie, w miesiącu marcu, zgłoszono: 8 urodzin w tem 1 para bliźniąt, 7 zgonów oraz 3 śluby cywilne.

Zw. Kolejowych Pracowników Drogowych. W niedzielę dnia 21. bm. o godz. 1 po poł. w lokalu p. Brauera odbędzie się walne zebranie Zw. Kolejowych Pracowników Drogowych. Uprasza się należących do Związku o punktualne przybycie.

Kino - Teatr. W środę, dnia 10. bm. Kino Teatr wyświetla film „Ojcze", genjalną apoteozę miłości ojcowskiej.

Kronika policyjna. W nocy z 5 na 6 bm skradziono 15 ctn. kartofli na szkodę majętności Żabieńko.

Osobiste. Stanisław Raus z Mogilna, mianowany został na powiat mogileński delegatem turystycznym dla zorganizowania wycieczek na Powsz. Wystawę Krajową w Poznaniu. Mogilno ul. Wł. Jagiełły 12, telefon 121.

Zw. Robotników Z. Z. P. Miesięczne zebranie Zw. Robotników Z. Z. P. odbyło się, dnia 7 bm. o godz. 1 po poł. w lokalu p. Brauera L. Zebranie zagaił prezes Pawłowski. Następnie prezes zdał sprawozdanie z imprezy z dnia 1. bm. Organizatorami powyższego wieczorku byli: pp. Ksoll B. reżyser, Lutomski Franc. fryzjer, Stręk Stan. sufler; z amatorów: Zachólska Lipczyńska, Szafrankówna, Hankówna, Klamecka, Jeskówna, Mazurkiewicz, Łaniecki, Stręk, Kraśny, Głowicki, Rynalski oraz Klimczewski. W końcu założono kasę „Lokalną", w skład komisji rewizyjnej weszli pp. Orliński, Olejniczak, Tylkowski i Lutowski.

Pobiedziska.

Nagły zgon. Dnia 7. bm. o godz. 17,30 zmarł nagle na udar serca powszechnie znany i lubiany mistrz piekarski i obywatel m. Pobiedzisk śp. Edmund Oborski w wieku lat 48.

Przedstawienie amatorskie. Stow. Kolejowców w Pobiedziskach odegrało dnia 7. bm. w sali p. Kowalskiego przedstawienie amatorskie pt. „Ciotunia". Przedstawienie wypadło bardzo dobrze. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna w ściśle zamkniętem kółku. Czysty zysk przeznacza się na wdowy po zmarłych urzędnikach kolejowych.

Ostrów.

Pożar. W ub. piątek powstał pożar w sklepie p. J. Woziwodzkiego i to wskutek krótkiego spięcia. Pożar ugasili domownicy przed przybyciem straży pożarnej.

Członkowie sekcji Miłośników Sceny L. O. P. P. przy „Warsztatach wagonowych" odegrali farsę „Pan naczelnik... to ja!". Całość pod umiejętną reżyserją p. Karakiewicza, wypadła ku zupełnemu zadowoleniu bardzo licznie zebranej publiczności. Na wyróżnienie zasługują pp A. Cieślak i F. Tomczyk.

Zgon. Zmarł powszechnie znany obywatel, dyrektor Kasy Pożyczkowej, ś. p. Nepomucen Mielcarzewicz.

Nowy radny. W miejsce zmarłego radnego ś. p. Mielcarzewicza wchodzi z kolei z listy Klubu Obywatelskiego jako radny p. Wojciech Kostrzewa.

Nieszczęśliwy wypadek. W II-gie święto Wielkanocy przy oprzątaniu koni, syn gospodarza A. Drobnikowskiego uderzony został przez konia tak nieszczęśliwie w bok, że musiano go przewieść do szpitala powiatowego.

Jarocin.

Pożar w parowozowni. W nocy 6 bm. o godzinie 2,45 powstał pożar w magazynach parowozowni w Jarocinie, w których przechowywano zapasy wełny do czyszczenia parowozów, cliwę itp. Pożar powstał prawdopodobnie od niedopałka papierosa. Energiczna akcja ratunkowa kolejowej straży pożarnej zdołała w krótkim czasie pożar zlokalizować. Straty obliczono na około 500 zł.

Nieszczęśliwy wypadek. Antoni Hyżorek z Cielecy, jadąc w dniu 5 bm. do pracy, najechał rowerem 10-letniego Władysława Polejmę, z Cielecy tak nieszczęśliwie, że złamał chłopcu lewą nogę powyżej kolana.

Wypadek samochodowy. W dniu 6 bm. o godz. 12, na szosie warszawskiej w Jarocinie, najechany został przez samochód, własność cukrowni w Witoszycach, 7-letni Zygmunt Łukasiak, syn kolejarza z Jarocina. Łukasiak doznał lżejszych obrażeń na twarzy.

Z Koła Podoficerów Rez. w Jarocinie. W dniu 4 bm. o godz. 20 odbyło się w lokalu p. Hildebrandta ogólne zebranie Koła Podof. Rez. Czysty dochód z strzelania w sumie 1700 zł, postanowiono zużyć na zakup umundurowania dla członków, po cenie 107 zł za mundur i spodnie.

BĄDECZ. Przedstawienie teatralne. Celem zasilenia funduszu na podróż dzieci szkolnych na Powszechną Wystawę Krajową do Poznania, urządziła młodzież w dniu 1 bm. w szkole przedstawienie teatralne. Odegrano zabawną sztukę wiejską 2-aktową p. t. „Najnowsze swaty". Amatorzy grali świetnie. Reżyserował nauczyciel p. Mazurek.

2 500 000 zł deficytu w Kasie Chorych miasta Poznania.

Poznań, dnia 8 4.

W Poznaniu odbyło się zebranie poznańskiej Rady Kasy Chorych. Według sprawozdania dyrektora Sella deficyt wynosi 2 500 000 zł. Wobec tak wielkiego deficytu zarząd kasy wystąpił z wnioskiem o powyższenie składek. Ostateczne decyzji nie powzięto.

Świadczy to o fatalnych skutkach stanu bezkontraktowego — wobec lekarzy.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 12. bm. włącznie apteka „Pod Lwem", Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

Dnia 9. bm. Teatr nieczynny.

Najbliższa premjera, która się odbędzie w środę, dnia 10 bm. w Teatrze Pomorskim w Toruniu pt. „Broadway" to „przebój" teatrów Ameryki, Europy a ostatnio Warszawy i Poznania. Niezwykły temat sztuki z życia przemytników alkoholu w Ameryce — na tle zakulisowego życia kabaratowej spelunki w Nowym Yorku trzymające widza w nieustannem napięciu.

Tow. miłośników fotografji. Dnia 5. bm. odbyło się w hotelu „Polonja" organizacyjne zebranie amatorów - fotografów przy udziale około 26 osób. Po ożywionej dyskusji zebrani postanowili zawiązać towarzystwo, któremu dali nazwę „Tow. Miłośników Fotografji". Do zarządu wybrani zostali pp: inż. Leśniewski prezes, apt. Zaremba wiceprezes, Jankowski sekretarz, J. Szvndlerówna zast., Landowski skarbnik, Sikora gospodarz. Pozatem wybrano do komisji statutowej pp.: prof. Kwiatkowskiego, Sikorę i Szczerbowskiego.

Pogrzeb śp. M. Piaseckiej. Dnia 6. bm. odbył się pogrzeb śp. M. Piaseckiej, która dnia 4. bm. zmarła tragiczną śmiercią. Po odprawieniu nabożeństwa żałobnego w kościele garnizonowym ciało zmarłej pochowano na cmentarzu garnizonowym. Zmarła śp. M. Piasecka, okrywa głęboką żałobą pozostałego męża i szerokie koła społeczeństwa, wśród których cieszyła się najszczerszą sympatją i poważaniem dzięki swym zaletom serca i charakteru. — Zginęła jak żołnierz na posterunku, przy wykonywaniu pracy społecznej, zdążając na konferencję pań w sprawach Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

Stypendja dla nauczycieli. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłasza konkurs na stypendją (częściowo urlopy płatne) dla osób. pragnących się kształcić na nauczycieli przedmiotów pedagogicznych w zakładach kształcenia nauczycieli szkół powszechnych. Podanie należy składać do dnia 1 czerwca 1929 r. i kierować je do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego - Wydział Kształcenia Nauczycieli, Bagatela 12 Nauczyciele czynni powinni wnosić podania drogą służbową.

Kradzież. Gellert Marta, zam. przy ulicy Mostowej 22, zgłosiła kradzież płaszcza wartości 70 zł. Dochodzenia w toku.

Ceny targowe na bydło i świnie. Dnia 4. bm. spędzono na targ przy Rzeźni Miejskiej: 420 koni, 68 krów, 12 świń tucznych, 60 warchlaków, 68 prosiąt. Płacono: konię starsze 100—200 zł, konie robocze 400—500 zł, konie dobre 700—850 zł, konie lepsze i materjał hodowlany 1200 do 1300 zł; krowy starsze 250—350 zł, krowy dojne 450—650 zł, świnie tuczne 50 kg. 95—105 złotych, warchlaki poniżej 35 kg. 45—55 zł, powyżej 35 kg. 60—65 zł, prosięta za parę 45—65 złotych.

Hodurowcom z Grudziądza sprawiono lanie w Toruniu.

Do Torunia wybrała się wycieczka hodurowców w liczbie około 150 osób. Tymczasem na dworcu zebrali się bardzo licznie mieszkańcy m. Torunia i postanowili nie wpuścić wycieczkowiczów do miasta

Zaledwie kilkanastu Hodurowcom udało się przedostać do miasta, pozostali zaś, widząc groźną postawę tłumu nie wyszli poza dworzec i następnym pociągiem odjechali do Grudziądza. Kilka osób poturbowano.

Również i przed kościołem Hodurowców zebrany tłum wrogo manifestował przeciw sekciarzom. Interwenjowała policja.

NOWE MIASTO. Nowy burmistrz. Od czasu odzyskania niepodległości, w spokojnem miasteczku Nowe Miasto nie było gospodarza - burmistrza. Obowiązki burmistrza pełnił zastępczo przez długie lata, bezinteresownie p. Czerezyński. Wreszcie w roku 1928 rozpisała Rada miejska konkurs na wakującą posadę. Z licznych kandydatów wybrany został burmistrzem p Sarnowski, były komisarz obwodowy. Urząd wojewódzki w Poznaniu zatwierdził wybór burmistrza na 12 lat. Wprowadzenie w urząd dokonał w dniu 5 bm. starosta powiatowy p. Modelski.

WIĘCBORK. Jarmark. Dnia 9. bm. odbędzie się w Więcborku jarmark na konie i bydło

Tuchola.

O przyłączenie Koślinki do miasta. Od dawna istnieje zamiar połączenia Koślinki z Tucholą. Sprawa ta staje się obecnie znów głośna. Miasto jest za połączeniem z Koślinką, natomiast Koślinka o tem nie chce słyszeć.

Pan Prezydent Państwa ojcem chrzestnym. Gospodarzowi p. Leonowi Smolińskiemu w Cekcynie urodził się siódmy syn. Szczęśliwy ojciec postanowił zaprosić p. Prezydenta Państwa na chrzestnego.

Swiecie.

Z Ligi Morskiej i Rzecznej. Staraniem miejscowego Oddziału Ligi M. i R. odbyło się zebranie członków i sympatyków organizacji, na którem wygłoszono referat o kolonjach zamorskich.

W wyniku propagandy przeciwalkoholowej uzyskany czysty zysk w kwocie 113,50 zł podzielono na trzy części, pomiędzy trzy organizacje miejsc., mające na celu propagandę trzeźwości.

Nowa polska placówka handlowa. W Rynku m. Świecia od dwóch lat stał pustką wielki piękny gmach handlowy, należny przy wojną światową do żydowskiej firmy Conitzer. Po zajęciu Pomorza przez Polskę, Conitzer zlikwidował swoje przedsiębiorstwo w Świeciu przenosząc się do Berlina. W obszernym lokalu handlowym urządziła nast. filję swą bydgoska firma Chudziński i Maciejewski, wynajmując na ten cel lokal od Conitzera. Przed dwoma laty firma Chudziński i Maciejewski filję tę w Świeciu zwinęła i odtąd ogromny ten gmach handlowy stał pustką. Nie było ludzi dość silnych finansowo i dość przedsiębiorczych, aby objąc ten lokal. Poczęły obiegać pogłoski, że nabyła go spółka żydowska. Na szczęście pogłoski te były nieprawdziwe. Oto przed kilku miesiącami nabył ów dom kupiec ze Świecia p. Edward Bartel W dniach pierwszych kwietnia br. nastąpiło otwarcie nowego magazynu p. Bartla.

Nareszcie polski kinoteatr. W ostatnich dniach otwarto kinoteatr polski w obszernej i pięknie urządzonej sali „Domu Polskiego" Fakt powstania kinoteatru powitano z uznaniem.

Tczew.

Nowa placówka handlowa. Marjan Piotrowski założył skład wirówek, maszyn do szycia oraz rowerów przy ulicy Dworcowej 25. Polacy z miasta i okolicy niewątpliwie poprą swojego ziomka, aby mógł stawić czoło konkurencji niemieckiej. „Szczęść Boże" nowopowstałemu przedsiębiorstwu polskiemu.

Do Kanady. Przez stację graniczną Tczew przejeżdżało w ub. czwartek 60 emigrantów, udających się za chlebem do Kanady.

Przedstawienie amatorskie. Piękna sztuka teatralna „Wenancjusz" (o prześladowaniu chrześcijan) z której dochód przeznaczono na fundusz budowy kościoła na Nowym Mieście, wywarła głębokie wrażenie na widzach. Nadmienić wypada, że orkiestra Stow. Młodzieży Katolickiej z Nowego Miasta grała bezinteresownie, przyczyniając się wielce do uświetnienia wieczoru.

Z życia „Sokoła". W niedzielę dnia 14. bm. odbędzie się w lokalu straży ogniowej o godz. 4 po poł. zebranie „Sokoła" na którem omawiane będą ważne sprawy.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

ŚRODA, 10 KWIENIA.

17,00—17,55 **Wilno.** Audycja literacka.
17,55—18,35 **Poznań.** Godzina dla miłośników muzyki kameralnej.
19,25—19,50 **Wilno.** Odczyt o największych lunetach astronomicznych.
19,30 **Frankfurt.** Opera w 2 oktach p. t. „Don Pasquale" Donizetti'ego.
20,30—20,50 **Poznań.** Pierwsza audycja z cyklu wieczorów ludowych.
21,00—21,35 **Kraków, Warszawa, Poznań, Katowice.** Literacki wieczór autorski. Transmisja z Krakowa.

Uroczystość poświęcenia sztandaru Koła Zw. pracowników poczt i telegrafów w Gdyni.

Przywitanie na dworcu. — Msza św. — Akademja. — Znaczenie organizacji na terenie Gdyni.

Gdynia, 8. IV. 1929.

Ub. niedzieli od samego rana, do nadmorskiego grodu Gdyni poczęły zjeżdżać delegacje bratnich towarzystw przedstawicieli Kół Zw. Pracowników Poczt i Tel. na uroczystość poświęcenia sztandaru organizacji pocztowców, która dla Gdyni ma znaczenie niebylejakie. Poczta — to rzecz z Gdynią związana silnymi węzłami, to instytucja, która obecnie odgrywa tu pierwszorzędną rolę. Nic zatem dziwnego że całe społeczeństwo gdyńskie brało udział w uroczystości pocztowców.

O godz. 11,30 z rana przed nowym gmachem poczty zebrały się delegacje i towarzystwa, skąd w pochodzie udano się do parafjalnego kościoła. Przy mszy św., odprawionej przez ks. wik. Surmana, asystowały sztandary 13 towarzystw oraz tłumy publiczności. Od ołtarza ksiądz wik. Surman we wzruszających słowach przemówił do obecnych, poczem przy dźwiękach orkiestry udano się do sali Polskiej Riwiery, gdzie powitał gości dyrektor urzędu p. Gronek.

Po złożeniu życzeń przez prezesa dyrekcji p. Maciejewskiego z Bydgoszczy, komandora Unruga oraz wiceprezydenta Gdyni Krzemieniewskiego, prezesa Związku p. Stangreciaka, wbiło gwoździe w drzewce nowo poświęconego sztandaru. Warto zaznaczyć, iż ofiarowano około 60 gwoździ — co dowodzi dużej sympatji, jaką Koło gdyńskie pracowników poczt. cieszy się wśród wszystkich sfer społeczeństwa. Odczytano depesze i życzenia nadesłane przez bratnie organizacje oraz osoby i instytucje, wśród których były wyrazy serdecznych uczuć z Warszawy. Grudziądza, Bydgoszczy, Poznania. Z prasy złożył życzenia „Dziennik Bydgoski".

Po wbiciu gwoździ pamiątkowych udano się na wspólny obiad do hotelu Centralnego. Podczas obiadu pierwszy toast wygłosił prezes Koła i gospodarz uroczystości p. Hebel, następnie przemawiał w imieniu dyr. bydgoskiej P. i T. prezes Maciejewski, starosta Staniszewski, prezes zarządu głównego p. Stangreciak z Warszawy a w końcu dyrektor urzędu w Gdyni p. Gronek.

Wieczorem w sali „Riwjery" pocztowcy przyjmowali gościnnie szerokie sfery społeczeństwa serdeczną i wesołą zabawą. **Wupe.**

Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu

ogłosił następującą odezwę, w której m. in czytamy:

Zbliża się rocznica 10-lecia Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu, ukochanej naszej organizacji zawodowej.

Dzień ten obchodzić będziemy uroczyście 19 września tego roku na zjeździe jubileuszowym w Grudziądzu, gdzie przed laty 10-ciu jeszcze pod okiem znienawidzonego grencszucu zjechaliśmy się po raz pierwszy, by kłaść fundament pod wielką zawodową organizację kupiectwa Pomorskiego.

Widomym znakiem jubileuszu ma być

„Dom Związkowy Kupiectwa Pomorskiego"

w Grudziądzu, gdzie znaleźć ma pomieszczenie Centrala Związku, sekretarjaty wszystkich sekcyj oraz instytucje Związkowe.

Koledzy! Zarząd Główny uchwalił na swem posiedzeniu w dniu 24. I. br. rozpisać dobrowolną

wielką subskrybcję jubileuszową

jako dar kupiectwa dla Związku w celu nabycia gmachu związkowego. Nie żadne przymusowe składanie — a dobrowolna ofiara każdego kupca, który zrozumiał rolę organizacji zawodowej a który pracę Związku w tym 10-leciu umie objektywnie ocenić.

Ażeby ten, który w roku jubileuszowym o swej organizacji pamiętał miał widoczny tego dowód na wiecznych czasów pamiątkę, wyda Zarząd Główny każdemu piękny

dyplom pamiątkowy

artystycznie wykonany, który oprawiony będzie honorową ozdobą jego biura — zadowoleniem za spełniony obywatelski czyn. Niechaj nie zabraknie go w żadnym warsztacie kupieckim!

W celu przeprowadzenia subskrybcji a także opracowania mającego wyjść z racji jubileuszu

wielkiego albumu pamiątkowego

obrazującego historję Związku i jego towarzystwa bogato ilustrującego nasz dorobek po wszystkich towarzystwach, angażował Związek p. redaktora Sobocińskiego, który przy ścisłej współpracy z Komisją propagandową Zarządu Głównego osobiście zajmie się objazdem towarzystw i zebraniem materjału. Niechaj spotka się z życzliwą pomocą miejscowych naszych władz kupieckich i wszystkich ludzi dobrej woli. Niechaj wielkie dzieło jakie zapoczątkowujemy głośnym odbije się echem od Pucka i Gdyni do Torunia, od Chojnic do Działdowa i niechaj jako rezultat tych zamierzeń w dniu jubileuszu odbędzie się poświęcenie gmachu związkowego w Grudziądzu, gdzie przed 10-ciu laty padła myśl twórcza.

Wszelkie dobrowolne ofiary prosimy przekazać na konto nasze w P. K. O. Nr. 202.160.

Zarząd Główny Zw. Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Wtorek dnia 9. 4. „Nadzieja" po raz drugi.

Środa, dnia 10. 4. „Piosnki ułańskie" po raz ostatni.

TEATR POLSKI.

Pomimo wyjazdu operetki program teatru na najbliższy okres zapowiada się bardzo interesująco. Kierownictwo teatru przygotowuje szereg nowości, które weszły w ostatnim czasie na deski scen polskich. Jako pierwsza pójdzie komedja Langera „Łatwiej przejść wielbłądowi" grana z niesłabnącem powodzeniem przez szereg tygodni w Teatrze Polskim w Warszawie, poczem ujrzymy jeden z największych sukcesów polskiego autora M. Hemara „Dwaj panowie B" komedję na której od miesiąca zaśmiewa się Warszawa.

Grudziądz kończy z przysłowiowym wodowstrętem. Powstanie wspaniała plaża nad Wisłą! Jak nas informują Magistrat projektuje urządzenie plaży nad Wisłą i to pomiędzy mostem kolejowym i cegielnią p Schultza. Przewidziane są: budowa około 100 kabin dla dorosłych, 4 kabiny wspólne na 40 osób dla towarzystw P. W., przyrządy do ćwiczni i gier oraz nauki pływania, trampolina, wieża do skoków itd. Niewątpliwie plaża, z której wobec pięknego i dogodnego położenia korzystać będą mogły szerokie warstwy społeczeństwa, przyczyni się do zmniejszenia „analfabetów" nie znających sztuki pływania i uważających wodę za groźny element. Plaża będzie też miejscem godziwej i higjenicznej rozrywki dla mieszkańców miasta szczególnie dla tych, którzy ze względów materjalnych do Rudnika wyjeżdżać nie mogą. Inicjatorowi dr. Sujkowskiemu, który jest inicjatorem powyższego projektu należą się słowa prawdziwej podzięki.

Zebranie filji Ch. Z. Z. Dnia 5. bm. odbyło się zebranie filji Ch. Z Z. pracowników tartaków i cegielnia w sali p. Derdowskiego. Ze strony zarządu obwodowego brał udział w zebraniu prezes obwodowy Ch. Z. Z. p. Knop. Sprawozdanie z odbytej konferencji zarobkowej zdał sekretarz p. Gałązka. Na powyższy temat wywiązała się dyskusja w której ogólnie potępiono stanowisko związku pracodawców. Postanowiono zwrócić się do Związku okręgowego Ch. Z. Z., celem dalszej interwencji w powyższej sprawie. Wreszcie zebrani postanowili odbywać częściej podobne zebrania.

Komunikacja autobusowa. Z powodu małej frekwencji na linji Grudziądz—Gruta—Łasin, autobus kursuje raz jeden. Odjazd z Łasina o godz. 7,50 rano, zaś odjazd z Grudziądza o godzinie 15 po poł.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 9 kwietnia 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Marji Keofasowej, Bogusława.
Jutro: Ezechiela pr., Daniela, Apoloniusza.
Wschód słońca: godz. 5,19.
Zachód słońca: godz 18,45.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 8 kwietnia do 14 bm. dyżurują następujące apteki:

1) **Apteka pod Aniołem**, ul. Gdańska 39, tel. 385;
2) **Apteka pod Łabędziem**, ul. Gdańska 5, tel. 204;
3) **Apteka W. Kużaja**, ulica Długa nr. 57, tel. 300.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR“, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

— Muzeum miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów **„Bractwa św. Łukasza“** z Warszawy.

TEATR MIEJSKI.

Ostatni występ p. B. Folańskiego.

Dziś, we wtorek wystąpi gościnnie ostatni raz p. **Bolesław Folański**, artysta i reżyser opery poznańskiej w prześlicznej operetce Straussa **„Baron cygański“**.

Następne dnie tygodnia wypełni o g. 19,30 **„Panna z dobrego domu“** dla Związków Zawodowych.

Premjera nagrodzonej sztuki Roztworowskiego **„Niespodzianka“** odbędzie się za 2 tygodnie. Premjera odbędzie się w obecności autora, który specjalnie przybywa z Krakowa.

Kto zajmuje eksponowane stanowisko rządowe, tego obowiązkiem jest od czasu do czasu zdawać przed społeczeństwem rachunek z tego, co się dzieje w jego resorcie. Nie dziw, że ten bilans bywa niekiedy — jak to mówią — ufryzowany. Ale i w tem trzeba zachować miarę. Mianowicie w tych wypadkach, gdzie tę sztuczną koafjurę na pierwszy rzut oka poznać można.

Nie pamiętał o tem pan premjer Bartel w swej wygłoszonej niedawno wielkiej mowie na temat naszej sytuacji gospodarczej. I dlatego mowa jego nie osiągnęła zamierzonego celu, t. j. nie przyczyniła się do uspokojenia opinji publicznej, poruszonej alarmami lewicy o naszym złym stanie gospodarczym.

Nie mamy wglądu do papierowych materjałów pana premjera, ale zato mamy bezpośrednią styczność z życiem, i widzimy rzeczywistość taką, jaką ona jest. A ta obserwacja mówi nam, że położenie nasze graniczy o miedzę z kryzysem. Dowodzi tego rekordowa ilość zaprotestowanych weksli, wzrost drożyzny, ciasnota kredytowa, stagnacja płac i zastraszające zubożenie wszystkich klas społecznych.

Jakże inaczej wygląda to wszystko w oświetleniu pana Bartla! Przyznał on tylko dwa niekorzystne dla nas fakta: że mrozy wyrządziły znaczne szkody kolejnictwu, a nasz eksport bałtycki ugrzązł w lodach. Ale temu nie rząd winien. Natomiast gdzie możliwą była bezpośrednia ingerencja rządu, tam — jest wszystko dobrze.

Przewidywaniem pana Bartla podobno niebawem podrożeje chleb, ale „w konjunkturze zbożowej będzie to całkowitym sukcesem rządu“ (o czekającej nas podwyżce wcale premjer nie wspomniał, ale będzie to prawdopodobnie także jednym z pocieszających objawów). Sytuacja na rynku drzewnym „uległa osłabieniu“, ale zato „wyjaśniła się“. Bilans handlowy „poprawia się ciągle“. Ze spokojem (powiedział pan Bartel) możemy przeżywać każdy dzień.

Z równym optymizmem omawiał pan Bartel rządowy projekt rozbudowy miast. Ten projekt jest „znakomity i konieczny“. Na pożyczkę budowlaną pan premjer się nie godzi. Stan naszego rynku gospodarczego jej nie zniesie. Dałaby ona przy największym wysiłku 50 miljonów. (Ale 14 miljardów podwyżki komornego rynek nasz zniesie).

Takich eskapad było wiele.

Cenimy wysoko naukowe walory pana Bartla, ale doktryny jego odbiegają daleko od tych zagadnień, które życie dyktuje. To też w mowie pana premjera nie było akcentu szczerości, nie było zrozumienia dla niedomagań, ani odpowiedzi na nasze rzeczywiste troski i nędzę. W tem, co powiedział, było wiele — fryzjerskiej sztuki. Sejm, przy całej swej demagogji i niechwalebnych metodach walki z rządem, jest bliższy prawdzie i trzeźwej ocenie faktów, niż rząd.

Niechże na przyszłość nasi mężowie stanu, zabierając głos, pamiętają o tem, że nie mówią o stosunkach na Marsie lub księżycu, lecz o tem, co każdy słuchacz lub czytelnik ma przed oczyma.

— Konferencja zarządów Katolickich Towarzystw Robotników Polskich okręgu bydgoskiego, w dniu wczorajszym ustaliła w głównych zarysach program **„Dnia Robotnika Katolickiego“** przypadającego w święto Wniebowstąpienia Pańskiego (9 maja). W tym roku uroczystość tę postanowiono obchodzić **w parafji św. Trójcy.** Zbiórka towarzystw i wszystkich związków zawodowych opartych na zasadach encykliki papieża Leona XIII („Rerum Novarum“) przewidziana jest na godz. 9½ w ogrodzie Patzera; po towarzystwa parafji Czyżkówko (Szyszkówka) wyśle się orkiestrę. Nabożeństwo główne z kazaniem okolicznościowem odbędzie się w kościele św. Trójcy. Następnie ruszy **pochód manifestacyjny** następującemi ulicami: św. Trójcy, Poznańską, Plac Poznański, Dolina, Malborska, Wrocławska i Grunwaldzką napowrót na ulicę św. Trójcy do ogrodu Patzera (Kocerki), gdzie o godz. 1-ej odbędzie się **uroczysta akademja.** Programowym mówcą będzie p. redaktor Bigoński.

— Wypłata wygranych loteryjnych. Dyrekcja loterji państwowej podaje do wiadomości, że wypłata wygranych będzie dokonana **w terminie nie dłuższym niż 4 miesiące,** licząc od ostatniego dnia ciągnienia. Po tym terminie gaśnie prawo do odebrania wygranej i żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

— Ograniczenie ruchu kołowego na niektórych ulicach m. Bydgoszczy. Zwraca się uwagę na rozporządzenie policyjne w przedmiocie ograniczenia ruchu kołowego w Bydgoszczy, ogłoszone w Dzienniku Wojewódzkim nr. 47 z 24. 11. 28 i Orędowniku Urzędowym m. Bydgoszczy nr. 23 z 1. 12 28, które ustanowiło następujące ulice jednokierunkowemi: Długą od Wełnianego Rynku do Batorego, Batorego, Jana Kazimierza, Dworcową od skrzyżowań Śniadeckich i Król. Jadwigi oraz Mostową od Grodzkiej do Starego Rynku.

— Konferencja przedstawicieli towarzystw W. F. i P. W. Jutro tj. w środę o godz. 20 odbędzie się zebranie konferencyjne przedstawicieli towarzystw W. F. i P. W. i klubów sportowych w sali Rady Miejskiej, Magistrat.

— Nabożeństwo i spowiedź wielkanocna dla głuchoniemych. W niedzielę, 14 bm. odprawi się o godz. 10 nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych w kaplicy św. Florjana połączone ze wspólną komunją św.

Okazja do spowiedzi św. w sobotę wieczorem o godz. 6 w kościele św. Trójcy oraz w niedzielę od godz. 9 w kaplicy św. Florjana. Uprasza się o przybycie wszystkich głuchoniemych z miasta i okolicy.

— Ofiara. Na chleb św. Antoniego Serca Jezusowego z prośbą o dalsze łaski złożył złotych 5,— M. Z.

Z Koła Chrześcijańskiej Demokracji Wilczak-Okole.

W sobotę, dnia 6-go bm. odbyło się w lokalu p. Rutkowskiego zebranie Chrześcijańskiej Demokracji koła Wilczak—Okole przy licznym udziale członków i sympatyków. Zebraniu przewodniczył nowy prezes p. **Montewski,** który okazał się bardzo gorliwym i sprężystym prezesem. Protokół pisał p. Nehring, który też przeczytał sprawozdanie z ostatniego zebrania.

Red. Leon **Formański** wygłosił obszerny i wyczerpujący referat na temat: **„Chrześcijańska Demokracja wobec projektów zmiany Konstytucji“.**

Nad referatem wywiązała się nader ożywiona dyskusja, w której przemawiali pp.: Zblewski, Woźny, Kryza, Karczewski, Montewski, Łapa i referent.

Członek Rady Okręgowej Ch. D. p. Henryk **Kaszubowski** zdał sprawę z ostatniego zjazdu Rady Wojewódzkiej w Poznaniu i Rady Naczelnej w Warszawie, dorzucając kilka trafnych i cennych uwag do referatu red. F.

P. Sadka zachęcał do liczniejszego uczęszczania na zebrania koła.

P. Karczewski poruszył wielce aktualną w Bydgoszczy sprawę budowlaną i mieszkaniową, ubolewając nad tem, że **władze miejscowe obojętnie przypatrują się niesłychanej lichwie mieszkaniowej, jaka w mieście naszem się rozwielmożniła.**

P. Polak omówił różne bolączki miejskie wyrażając żal, że **radni miasta nie uczęszczają na zebrania Ch D.** i nie informują swych wyborców o działalności klubu w Radzie Miejskiej. Zarazem podał kilka trafnych uwag co do **ożywienia działalności Ch. D. w naszym okręgu.**

P. Kryza domagał się od miarodajnych czynników usunięcia z chodnika barjery przy ul. św. Trójcy nr. 32, gdyż barjera ta stanowi przeszkodę dla ruchu przechodniów.

P. Henryk Kaszubowski poruszył jeszcze sprawę Marjawitów; przyjęto następującą rezolucję:

„Zebrani na posiedzeniu Chrześcijańskiej Demokracji koła Wilczak—Okole dnia 6-go kwietnia 1929 r. potępiają z oburzeniem antyreligijną i antypaństwową robotę Marjawitów, Hodurowców i wszelkich innych sekt odszczepieńczych, i z całą stanowczością domagają się od czynników miarodajnych rozwiązania tychże sekt, przynoszących ujmę i szkodę Kościołowi i państwu“.

Pochwaleniem Pana Boga zamknął przewodniczący p. Montewski zebranie.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Baron cygański.

Operetka w 3 aktach Schnitzlera (według opowieści Maurycego Jokai'a. Muzyka Jana Straussa (syna). Rzecz dzieje się w połowie 18. wieku, częściowo w okolicy Temesvaru na Węgrzech, częściowo w Wiedniu. Grano operetkę po raz pierwszy w r. 1885 w Wiedniu.

Dla lepszego zrozumienia sztuki, podaję, że ostatni basza turecki, dzierżący władzę w Banacie Temesvaru, musiał ziemię węgierską przed nacierającemi wojskami chrześcijańskiemi opuścić. Pośpiech, z jakim odwrót się odbył, nie pozwolił Turkom zabrać kasy wojennej. Gdzie ją jednak ukryto, nikt nie wiedział. Nawet córeczki, Safi, basza nie mógł zabrać z sobą, oddając ją starej cygance pod opiekę. W dobrach bogatego Barinkay'a (ojca), które skonfiskował rząd, osiedlił się hodowca trzody chlewnej, Żupan, przywłaszczając sobie w sposób nielegalny co się dało, w nadziei, że syn Barinkay'a, pracowity spadkobierca dóbr ojcowskich, na obczyźnie zaginął, więc nie wróci. Córkę Żupana, Arsenę, wychowuje Mirabella, uprowadzona (wraz z synem Ottokarem) przed 24 laty przez Turków, żona hrabiego Carnero. Tenże piastuje urząd królewskiego komisarza moralności (bo Turcy zdemoralizowali całe województwo, naprawa obyczajów ma przywrócić normalne stosunki w Banacie Temesvaru), wprowadzając w dobra ojcowskie młodego dziedzica, syna zmarłego Barinkay'a.

A więc: Conte Carnero niespodzianie odnajduje żonę Mirabellę z synem Ottokarem, zakochanym w córce Żupana, Arsenie. Młody Barinkay, obejmując swe dobra, stwierdza, że na zaniedbanym gruncie ojcowskim rozpościera się pasożyt Żupen. Wszystkie przestępstwa chce młody dziedzic Żupanowi darować, jeżeli uzyska rękę Arseny. Ta jednak nim gardzi, bo brak mu tytułu. Arogancja dziewczyny oburza Barinkay'a; postanawia wziąć za żonę uroczą Safi, cygankę, którą opiekuje się stara wróżka Czipra. Ślub odbywa się według zwyczajów cygańskich. Cyganie ogłaszają młodego pana swym wojewodą. Jest więc Barinkay baronem, ale baronem cygańskim. I skarb odkrył za pomocą Czipry, nie wiedząc, iż jest on w rzeczywistości wianem córki baszy tureckiego. Cyganie idą z swym wojewodą na wojnę hiszpańską; wracają jako zwycięzcy. Na rynku przed Kaerntnertortheater w Wiedniu następuje dekoracja dzielnych żołnierzy, Barinkay otrzymuje dyplom szlachecki, a za prawowitą małżonkę księżniczki Safi, Ottokar pobiera się z Arseną.

Romantyczny ten utwór zasłużyłby na nazwę opery komicznej, gdyby nie zawierał pięciu kupletów i gdyby muzyka nie tak często wpadała w rytmy taneczne. Strauss chciał zresztą temat opracować w stylu operetki. Jest to operetka, jednak bez naleciałości podłego senzualizmu.

Wykonano ją w Teatrze Miejskim pierwszorzednie. Przedewszystkiem należy się pełne uznanie pani Hermanowej, naszej śpiewaczce, która odniosła sukces niebywały. Grała ona z temperamentem, śpiewała doskonale. Znać u pani Hermanowej wyniki wytrwałej pracy nad sobą. Partja Safi, jest jakby dla niej stworzona. Silny sopran brzmiał barwnie i miękko. Publiczność darzyła ją oklaskami i zgotowała jej wspaniałą owację, wywołując ją kilkakrotnie przy końcu drugiego aktu. W tym wypadku ziściły się słowa: „Vox populi, vox Dei“. Wobec tak szczerych objawów uznania nawet kwiaty, jakie „błąkały się“ po scenie, więdły. Niech to będzie przestrogą i nauczką dla osobników, którzy wyrazy prywatnej sympatji stosują ad forum publicum.

P. Blanka Orszańska, świetnie ucharakteryzowana w roli starej cyganki Czipry, grała wytrawnie, śpiewała mezzosopranem dobrze. Artystyczną pracą swą również zyskała ogólne uznanie i wdzięczność.

Pana Rychtera tym razem pochwalić nie można. Znać, że utalentowany, młody artysta trochę się zaniedbywa. W pieśni werbunkowej (2 akt), stosunkowo wcale nie trudnej, zaobserwowaliśmy kilka niedociągnięć. Gdzież podziało się u p. wysokie sol? Szkoda, że p. R. był taki roztargniony. Uznanie wyrażone mu dotychczas (na jakie zresztą zasłużył), nie dało żadnej gwarancji na przyszłość. Mamy nadzieję, że artysta ponownie zabierze się do dzieła!

Pan Laskowski popracował sumiennie nad swą wdzięczną rolą. Grał doskonale Sandora Barinkay'a, śpiewał możliwie, w trzecim akcie nawet bardzo ładnie tenorem lirycznym, niestety tylko wadliwie ustawionym. W każdym razie postąpił jako śpiewak znacznie naprzód.

P. Józef Andrzejewski był świetny w roli wiceprezesa komisji moralności. Razem z p. Romą Andrzejewską stanowili doskonale zgraną parę; widać tu i doświadczenie i rutynę artystyczną.

Tercet (kuplet) z Arseną w akcie trzecim brzmiał harmonijnie i bardzo ładnie.

P. Obarska już swobodniej rusza się na scenie; podkreślam, że dykcja jej jest dobra, głos jednak słaby. Może z niej coś będzie; trzeba odczekać.

P. Józefowicza zastąpił w roli Żupana p. Bolesław Folański z Poznania. Głosowo niedomaga artysta; kupletu popisowego w 3 akcie wcale nie śpiewał, pozwalał sobie za to na liczne licencje.

P. Suchcicki w roli Ottokara miał i głosowo kilka chwil dobrych. Byłby z niego niezły wcale baryton, gdyby się kształcił. Grał sumiennie.

Z pośród pozostałych osób wyróżnili się pp. Daniłowicz i Karpiński jako dobre typy cygańskie.

Balet z p. Ryszardą Gorecką i p. Morawskim stanowił osobliwą atrakcję. Pironetty, jakie wykonała p. Gorecka, widzi się tylko na wielkich scenach. Artystka posiada wysoką kulturę. Panu Morawskiemu udało się sharmonizować wdzięki girlsów z dźwiękami muzyki w ruchach estetycznych. Huczne oklaski były dowodem ogólnego zadowolenia.

Korrepetytorowi p. Bursie, kapelmistrzowi p. Lewickiemu i reżyserowi p. Józefowiczowi trzeba pogratulować. Orkiestra grała doskonale bo też warto było grać takiego Straussa. Dekoracje p. Krassowskiego podobały się, zwłaszcza w 2 akcie. Chóry brzmiały pod każdym względem dodatnio.

Na niedzielnem przedstawieniu p. Hermanowa znów święciła tryumfy. Grała i śpiewała wspaniale; zarzucono ją kwiatami. **Małecki.**

Ze Związku b. Zawodowych Wojskowych.

Młody, bo zaledwie jeden rok istniejący, lecz świetnie rozwijający się Związek byłych Zawodowych Wojskowych, odbył w ubiegłą sobotę w sali Resursy Kupieckiej nadzwyczajne zebranie, poświęcone uczczeniu rocznicy istnienia Związku.

Zebranie zagaił prezes p. Polsakiewicz, witając przedstawicieli prasy, oraz p. prof. Mokrzyckiego; poczem sekretarz Związku p. Miernik, wygłosił referat o treści organizacyjnej, z którego to referatu wynika, że Związek rozwija się doskonale, a członków z dnia na dzień przybywa coraz więcej. Powstają coraz to nowe koła na prowincji Poznańskiego i Pomorza, a niektóre z nich, jak w Grudziądzu, Toruniu i Inowrocławiu, są w pełnym rozwoju i rokują jak najlepsze nadzieje dla organizacji. Wszystkie koła skupione są w Związku, który ma swą siedzibę w Bydgoszczy.

P. Miernik wyjaśnił zebranym, w jaki sposób trzeba czynić starania o uzyskanie orderu z okazji 10-lecia Niepodległości Polski.

Następnie przemawiał kierownik Przysposobienia Wojskowego w Związku, p. Mikołajczak, zachęcając do ćwiczeń wojskowych, oraz do krzewienia P. W.; poczem 10-letni synek p. Mikołajczaka pięknie wygłosił kilka patrjotycznych deklamacyj, za co zbierał zasłużone oklaski.

Zabrał głos prezes p. Polsakiewicz, który w gorących słowach uczcił zasługi inicjatorów założenia Związku w osobach pp. Kowalskiego, Osowickiego i Radzimskiego, oraz podniósł zasługi obecnego sekretarza Związku, p. Miernika, który nie szczędzi trudu i pracy nad rozwojem organizacji; przyczem wręczył wymienionym panom w uznaniu ich zasług dla organizacji pamiątkowe dyplomy.

Bardzo treściwy referat o idei społeczno-narodowej wygłosił p. prof. Mokrzycki, którego to referatu zebrani wysłuchali z wielkiem zainteresowaniem i podziękowali zań prelegentowi rzęsistemi oklaskami.

W końcu sekretarz p. Miernik apelował do zebranych o współpracę z zarządem dla dobra państwa i organizacji.

Celem Związku jest krzewienie P. W. i W. F., zaspakajanie kulturalno-oświatowych potrzeb, oraz obrona interesów i praw byłych zawodowych wojskowych, zastrzeżonych ustawami.

Przebieg zebrania był nader harmonijny i poważny.

Po skończonem zebraniu odbył się wieczorek towarzyski dla członków i ich rodzin, na którym spędzono kilka miłych chwil wśród serdecznego nastroju.

— **Z Towarzystwa Powstańców i Wojaków Wilczak-Okole.** Ubiegłej soboty przeprowadziło Towarzystwo marsz indywidualny na przestrzeni Osowagóra—Bydgoszcz. Cenne nagrody zdobyli: Wiśniewski Ignacy (zegarek kieszonkowy i żeton), Wojewódzki Jan, Jezierski Teofil, Smoliński Józef, Deręgowski Florjan, Stranc Marjan i Jakubiak Władysław. Wieczorem nastąpiło rozdanie nagród, przyczem stosownie przemówił do zawodników prezes p. Michalski. Jednocześnie wręczono dyplomy nowomianowanym członkom honorowym Towarzystwa i to pp.: Feliksowi Łosiowi, długoletniemu chorążemu, oraz Wojciechowi Fiołce, znanemu działaczowi społecznemu, przyczem prezes przedstawił zebranym zasługi obu odznaczonych.

— **Wieczór pieśni i duetów** zapowiedziany na środę 10 bm. w sali Kasyna Cywilnego o g. 8 wiecz. z udziałem PP. Wandy Cholewo-Czekierskiej (sopran), Lidji Kustodiew-Rosińskiej (mezzosopran) oraz A. Miedziszewskiej - Grigorjew (akompanjament) obudził zrozumiałe zainteresowanie w najszerszych sferach naszego miasta. W programie najpiękniejsze pieśni, arje oraz duety m. in. Szopin, Czajkowski (duet z „Pikowej Damy"), Delibes (duet z op. „Lakmé"), Friemann, Karłowicz, Niewiadomski, Rachmaninow, Rimskij-Korsakow i t. d. Sprzedaż biletów w Księgarni i Składzie Nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17. Fortepjan koncertowy Blüthnera z F-y B. Sommerfelda. (8507

— **P. Kożuch prostuje.** Odnośnie do zamieszczonego w „Dzienniku Bydg." z dnia 3 marca br. notatki p. t „Zatęsknił za dawnem mieszkaniem", p. Augustyn Kożuch, opierając się na dekrecie prasowym, prostuje, że nieprawdą jest, jakoby zamieszkiwał w domu przy ulicy Łokietka 21, lecz prawdą jest, że zamieszkuje w domu przy ulicy Łokietka 3, oraz że nieprawdą jest, jakoby się wprowadził do mieszkania umeblowanego, lecz prawdą jest, że wprowadził się do mieszkania próżnego w domu, którego jest współwłaścicielem. Dalsza część sprostowania nie jest rzeczową, dlatego jej nie umieszczamy.

— **Towarzystwo Rzeźbiarzy.** Zebranie plenarne w sobotę 13 bm. u p. Ganasińskiego, ul. Jezuicka. Na porządku obrad ważne sprawy. Przybycie wszystkich członków konieczne.

— **Nowy zarząd powiatowy Tow. Kółek Rolniczych.** Na walnem zebraniu powiatowego oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych w Bydgoszczy, został wybrany prezesem powiatowego oddziału p. **Tadeusz Raczkowski,** dyrektor szkoły rolniczej Wlkp. Izby Rolniczej w Bydgoszczy, w miejsce dotychczasowego prezesa p. Józefa Żychlińskiego z Kusowa, który złożył swój urząd z powodu wyprowadzenia się z powiatu bydgoskiego. We wszelkich sprawach rolniczych, dotyczących organizacji W. T. K. R. prosimy się zwracać przez sekretarjat powiatowy do prezesa pow. oddziału p. Raczkowskiego.

— ***Józef Turczyński w Bydgoszczy.*** Długo oczekiwany przez melomanów naszego miasta występ tego znakomitego pianisty odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w sali Kasyna Cywilnego. Artyście towarzyszy jego małżonka, znakomita śpiewaczka, która dzieliła triumfy pianisty w jego ostatnim tournée po stolicach europejskich. Bilety już są w sprzedaży w Księgarni i Składzie Nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17. Fortepjan koncertowy Blüthnera z F-y B. Sommerfelda. (8506

Kurs bibljotekarski T. C. L.

Program:

dnia 10 kwietnia:
1. Otwarcie kursu—ks. prob. Skonieczny;
2. Znaczenie książki — p. prof. Białecki;
3. Literatura nowoczesna a klasyczna — p. prof. Góralczyk;

dnia 11 kwietnia:
1. Jak czytać książki — ks. Fiedler;
2. System działowy i liczbowy w bibljotekach z prakt. pokazami — p. Utecht;

dnia 12 kwietnia:
1. Literatura nowoczesna a dzisiejsza — p. prof. dr. Peliński;
2. Technika wypożyczania książek i prowadzenia kartotek — p. Utecht.

Wykłady odbywają się od godz. 18 do 20 w auli szkoły wydziałowej męskiej przy ul. Konarskiego 7. Osoby wzgl. przedstawiciele towarzystw, którzy pragną brać udział w kursie, zechcą się zgłosić poprzednio do biura parafjalnego św. Trójcy, celem odebrania legitymacji. Bibljotekarze T. C. L. winni uczestniczyć obowiązkowo.

Komitet T. C. L. na miasto Bydgoszcz.

PROGRAM W KINACH.

ODRODZENIE, ul. Między 2, wyświetla dziś po raz ostatni wspaniały i potężny dramat p. t. „Zemsta z zagrobu". Jako nadprogram wyświetlana jest arcyzabawna komedja „Pomysłowy plakaciarz". Początek i 6 i 8-ej.

KRISTAL. Świetne komedje, tworzone na tle stosunków dworskich, nie mają może tyle na celu ośmieszania słabostek ludzi z tego środowiska, ile że są podatną formą dla ujęcia pikantnego i sensacyjnego tematu. Dzisiejsza premjera p. t. „Królowa jego serca" posiada wiele zalet komedjowych, pełna humoru i śmiesznych scen, wykonanych z wielką dozą subtelności i elegancji. Główną postać kreuje Liana Haid, w otoczeniu doskonałych partnerów. Nadprogram farsa w 3 aktach „Magik w opałach".

NOWOŚCI. Premjera. Dziś po raz pierwszy ukaże się wielki arcyfilm p. t. „Josziwara" (Jacht rozkoszy), dramat na tle niesamowitych wypadków na luksusowym jachcie, w wykonaniu najsłynniejszych artystów z Brygidą Helm w roli głównej. Wesoła komedja w nadprogramie. Przed rozpoczęciem seansów nowy program koncertu radjofonicznego, w wykonaniu znanych artystów operowych, jak Szalapin, Elisabeth Retberg i inni. Na poczekalni kinowej dla oczekującej publiczności — radjo.

MARYSIEŃKA wyświetla film p. t. „Miasto miljona poległych". Wielki to dramat nadludzkich wysiłków narodów sprzymierzonych w walce z wojskami kronprinca, masowo rzucanemi o zdobycie twierdzy Verdun. Film ten wywiera potężne wrażenie.

CORSO. Dziś premjera pięknego dramatu p. t. „Jeden przeciw dziesięciu". W roli głównej groźny rywal Tom Mixa, znany na obu półkulach Ken Maynard. Prócz tego nadprogram. Razem 14 aktów.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

„Harmonja". Dziś we wtorek lekcja śpiewu u p. Kocerki. W piątek zebranie o 7-ej u p. Mellera, po zebraniu lekcja śpiewu.

„Moniuszko". Zebranie dziś o 7-ej w salce przy kościele Św. Trójcy. Po zebraniu ogólna lekcja w sali Kocerki.

Tow. Właścicieli Domów. Miesięczne zebranie dziś we wtorek o godz. 7 wiecz. w sali „Ogniska". Wszystkich właścicieli domów zaprasza — zarząd.

Związek Młodzieży Pracującej „Jedność". Schadzka koleżeńska w środę 10 bm. o 7-ej, w sali „3 Maja", Plac Piastowski.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne w środę 10 bm. o godz. 8 w sali p. Mellera, pl. Piastowski. Na porządku dziennym ważne sprawy.

Tow. muzyczne „Bandonia". Dziś, we wtorek o 7-ej u p. Kalinowskiego, ul. Warszawska, ćwiczenia. W czwartek próba generalna.

K. S. „Brda". Schadzka dziś o 7-ej w Kasynie Kolejowem.

Tow. Powst. i Woj. Szwederowo. Zebranie w środę 10 bm. o 19 ej u Kołodzieja.

Sokół II, Jachcice, oddział żeński. Zebranie dziś, we wtorek o 19-ej w lokalu p. Orczykowskiego.

Związek Pracodawców zawodu krawieckiego w Bydgoszczy. Zebranie miesięczne w środę 10 bm. w lokalu p. Luckwalda, Jagiellońska 9.

„Lutnia". Dziś lekcja śpiewu o 8-ej u p. Błocha.

Sokół III. Posiedzenie plenarne dziś, we wtorek w hotelu Lengninga, Długa 56.

Sokół IV. Bielawy. W środę, rozpoczną się ćwiczenia w sali 62 p. p.

Żeńska drużyna Sokoła. Dziś, we wtorek ćwiczenia przy muzyce, punktualnie o 7-ej. Młodzież żeńska ćwiczy od godz. 5-ej.

Bydg. Tow. Kolarzy. Dziś we wtorek trening o 5,30 i rozstrzygnięcie biegu pocieszenia; zbiórka za szkołą oficerską.

S. M. P. „Promyk". Zebranie kółka amatorskiego oraz lekcja śpiewu dziś we wtorek o godz. 7.30.

Tow. Kupców Detal. branży spoż. Zamówienia na smalec, cukier i wszelkie inne dotychczasowe artykuły przyjmuje do jutra południa Bank Ludowy, Stary Rynek 11, telef. prezesa 104. (8523

Cech szewski. Na dzień 11 bm. zwołuje się zebranie wszystkiej czeladzi szewskiej, zatrudnionej u członków cechu, celem założenia wydziału czeladniczego.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Bilety teatralne (ulgowe) na wtorek, 16 kwietnia mogą filje odebrać w środę, dnia 10 marca br. w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

Zebranie filji metalowców odbędzie się w piątek, dnia 12 kwietnia br. o godzinie 6,30 w „Ognisku", ul. Jagiellońska 71.

Zebranie filji pracowników cegielnianych odbędzie się w sobotę, dnia 13 kwietnia br. o godzinie 5,30 w „Ognisku", ul. Jagiellońska 71.

Zebranie filji Zimne Wody odbędzie się w niedzielę, dnia 14 kwietnia br. o godzinie 2 w lokalu p. Szerbartha, ul. Toruńska.

Zebranie filji rzemieślników rolnych powiatu wyrzyskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 14 kwietnia br. w Domu Polskim w Wyrzysku o godzinie 12,30 w południe.

Polskie Str. Ch. D.

Walne zebranie Ch. D. Koła Północ odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu 3 Maja, Plac Piastowski (p. Meller). Wobec ważnych spraw, jak i wybory nowego zarządu, jak najliczniejszy udział członków konieczny. **Goście i sympatycy mile widziani.**

Baczność, Kartel Ch. Z. Z.

Zebranie członków zarządu i Rady Kasy oraz zarządów związków wchodzących w skład kartelu Ch. Z. Z. odbędzie się w środę dnia 10 bm. o godz. 6,30 wieczorem w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2. Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich uprawnionych konieczna.

Zarząd Kartelu Ch. Z. Z.

Zebranie kartelu Ch. Z. Z.

odbędzie się we wtorek o godz. 6,30 w sali konferencyjnej sekretarjatu przy ulicy Dworcowej 2. Na porządku dziennym sprawa posiedzenia Rady Kasy Chorych oraz stworzenie funduszu stypendyjnego dla utalentowanych dzieci ubogich rodziców. Uprasza się o liczny udział poszczególnych związków.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 8. 4. 1929 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	32,90—33,40
Pszenica nowa	48,00—47,00
Jęczmień przemiałowy	32,25—33,25
Jęczmień browarowy	33,50—35,50
Owies	32,25—33,25
Mąka żytnia 70 proc.	48,00—00,00
Mąka pszenna 65proc.	65,25—69,25
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	24,75—25,75
Otręby pszenne	26,25—27,25
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Viktorja	64,00—69,00
Groch Folgera	55,00—60,00

Giełda warszawska

dnia 8 kwietnia
Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	105,25	105,00	105,25
5-proc. poz. premj. dol.	000,00	090,00	094,00
5 proc. poz. kon.	000,00	000,00	067,00
10-proc. poz. kol.	000,00	000,00	102,50
5-proc. poz. konw.	000,00	000,00	059,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	163,00—000,00
Bank Dyskontowy	000,00—127,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	85,00—82,00
Elektrownia w Dąbr.	000,00—105,00
W. T. Węgla	000,00—079,50
Nobel	20,00—21,50
Lilpop	00,00—34,25
Parowozy	27,00—28,00
Rudzki	000,00—40,25
Starachowice	29,25—29,50

Bank Polski płacił dnia 8 kwietnia za:

dolary amerykańskie	8.85—8.84
funty szterlingów	43,13
franki szwajcarskie	170,98
franki francuskie	34,71
marki niemieckie	210,68
guldeny gdańskie	172.40
szylingi austrjackie	124.77
liry włoskie	46,48
korony czeskie	26,28

†

W niedzielę, dnia 7 bm. o godzinie 23 zasnął w Bogu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek ś. p.

Kazimierz Has

w 66 roku życia.

W ciężkim smutku pogrążona **Rodzina.**

Karnowo, Wdecki Młyn, Bydgoszcz, Suchary, Janowo, Wrocław.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 11 b. m. w kościele parafjalnym w Nakle o godzinie 9 rano, następnie pogrzeb w Karnowie. (8536

Przetarg.

Związek Powstańców Śląskich — Grupa w Brodach, powiat Gniew (Pomorze) ogłasza publiczny przetarg ofertowy na

budowę 12 studni

w gospodarstwach osadniczych a swych członków w Brodach.

Projekt budowy można przejrzeć w sekretarjacie Związku w Brodach, gdzie również są do nabycia odnośne warunki techniczne, przetargowe i ślepy kosztorys.

Oferty należy składać do dnia **15 kwietnia 1929 r. w sekretarjacie Związku Powstańców Śląskich, Grupa w Brodach.**

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16 kwietnia rb. o godz. 10 przed poł. w lokalu szkolnym w Brodach (Wincenty Pytlik)

Zbiórka oferentów w dniu przetargu dowolna.

Związek Powstańców Śl. Grupa w Brodach zastrzega sobie prawo oceny i dowolnego wyboru z złożonych ofert. (5365

Prezes: (—) Piotr Korzeniowski.

Konkurs.

Przy **Miejskiej Szkole Wydziałowej koedukacyjnej w Janowcu** (Poznańskie) wakują od 1. 9. 1929 posady:

a) **kierownika (czki)**

b) **nauczyciela (nauczycielki)**

Warunki:

a) Wymagane kwalifikacje uprawniające do nauczania w szkołach średnich lub wydziałowych, pobory grupy VIIIa pragmatyki urzędników państw. i 20% dodatek komunalny.

b) do nauczania języka francuskiego, angielskiego i niemieckiego, pobory według grupy IX pragmatyki urzędników państw. i 15% dodatek komunalny.

Zgłoszenia z odpisem świadectw przesłać należy do Magistratu miasta Janowca (Pozn.).

(—) **Łuczak,** burmistrz. (5366

Czas nadszedł!

Umożliwiam każdemu

Kupno nagrobków

przez moje dotąd niedoścignione

niskie ceny

dobrą robotę

8151) **i łatwe spłaty.**

G. WODSACK

mistrz rzeźbiarsko-kamieniarski.

Najstarsza fabryka nagrobków na miejscu pod fachowem kierownictwem

Założ. 1897 **Dworcowa 79** Telefon 651

UCHWAŁA. W sprawie wniosku o odroczenie wypłat nad majątkiem kupca **Tadeusza Witkowskiego** w Toruniu, Stary Rynek 25 udziela się wymienionemu kupcowi po myśli art. 1 i 9 Rozp. Prez. Rzplt. Polsk. z 6 III. 1928 (Dz. Ust. Nr. 27 poz. 244) o zapobieganiu upadłości odroczenia wypłat na przeciąg 3-ch miesięcy tj. do dnia 4 lipca 1929. Nadzorcą sądowym mianuje się adwokata Nalazka z Torunia na wniosek dłużnika. 5368

Toruń, dnia 4 kwietnia 1929. **Sąd Grodzki.**

Flisy-Scienne
Ia gatunek
glazurowe białe, kremowe etc.

Flisy-Posadzkowe
w różnych kolorach po korzystnej cenie i warunkach zapłaty oferuje do natychmiastowej dostawy loco tutejsza składnica

„Impregnacja“,
Bydgoszcz 5352
ul. Jagiellońska 17
(Plac Teatralny).

Książkowa
obeznana z wszelkiemi pracami biurowemi, władająca polskim i niemieckim językiem w słowie i piśmie, umiejąca pisać na maszynie potrzebna od 15 kwietnia. Zgł. osobiste codziennie pomiędzy godz 12—2 5346

Poznańsko-Pomorskiej Centrali Zakupu i Eksportu Jaj
Bydgoszcz, Florjana 8. Tel. 22-30.



Kursy samochodowe
Z. Kochańskiego
w Bydgoszczy
3 Maja 14a, tel. 1185
szkołą szoferów 6704
zawodowych oraz amatorów.
Patent. podw. kierownica przyspiesza naukę jazdy.
Prospekty wysyła się na życzenie. — Zapisy przyjmuje się codziennie.
Dla osób całodziennie zajętych specjalne kursy wieczorne od godz. 17 do 19-tej.

Gospodyni 5357

z dobremi poleceniami, samodzielna, **może się zaraz zgłosić.** Pierwszeństwo mają siły, które już na majątkach pracowały. Zgłoszenia od 11—12 i od 5—6

ulica Śniadeckich nr. 56 - skład.

Zgubioną
kartę mobilizacyjną na nazwisko Franciszek Rączkowiak unieważniam. 5349

Zginął
wilk w kagańcu. Za wynagrodzeniem proszę uczciwego znalazcę oddać psa przy ul. Dworcowej nr. 35/36. F4760

POLECENIA

Jadalnia
korzystnie na sprzedaż. Jagiellońska 4, Tapicernia 8515

Materace
tanio. Jagiellońska 4. (8516

Klubowe
garnitury korzystnie. Jagiellońska 4. (8517

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. (8518

Otomany
okazyjnie. Jagiellońska 4. 8519

Kanapy
tanio. Jagiellońska 4. (8520

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
212 mórg, ziemia pszenno-żytnia, wtem 4 morgi jeziora, żywy i martwy inwentarz nadkompletny, budynki w stanie pierwszorzędnym, 100 m. od stacji kolejowej, sprzedam natychmiast z powodu wyjazdu. Gustaw Templin, Buk, poczta Jabłonowo Pomorze. (F4771

Dom
piętrowy ala wila, ogród 17.000 zł. Majątki, młyny, cegielnie poleca „Merkur“ Szkodlarski, Dworcowa nr. 53, II ptr. F4764

Majątki
300 mórg pszennej ziemi. żywy i martwy inwentarz nadkompletny cena 170.000 zł wpłaty 130 000 zł, 180 mórg cena 50.000 zł, 40 mórg cena 30.000 zł, 14 morg cena 10.000 zł i dużo innych poleca i przyjmuje nowe zlecenia biuro „Stella“, Dworcowa 64. F4782

Kamienica
piętrowa z ogrodem w pow. mieście Szubinie, budowana nowocześnie w roku 1912. Wolne pomieszkanie 3 pokoje, kuchnia i pobocznemi ubikacjami, zaraz na sprzedaż, hipoteka czysta. Fr. Alwin i Fr. Grzeziński, Szubin. 5337

Okazja!
Skład kolonjalny z towarem, kompletnem urządzeniem, 3 pokoje i kuchnia zaraz na sprzedaż. Nakło, Dąbrowskiego 282. 8184

Jadłodajnię
piwiarnię z kompletnem urządzeniem w Bydgoszczy sprzedam z powodu wyjazdu. Zgłoszenia pod „Jadłodajnia“ do biura Ogłoszeń „IRO“, Herm. Frankego 3. 5358

Dom
II ptr. z składem, w ruchliwem miejscu w Grudziądzu, na sprzedaż. Przy przejęciu skład i mieszkanie wolne. Cena 47.000 zł, wpłata podług ugody. Zgł. do filji Dz. Bydg. Grudziądz, pod „Skład“. 5373

2 kamienice
w Grudziądzu sprzedam za 210 tys. zł, wpłata 120 tys. zł, razem lub oddzielnie, ewentualnie zamienię na majątek ziemski około 400 do 600 mórg z dopłatą gotówkową. Of. proszę do Dz. Bydg. w Grudziądzu pod „Kamienice“. (5376

Sprzedam
skład kapeluszy damskich i towarów krótkich, bardzo dobrze zaprowadzony w rynku miasta powiat. za około 15 tys. Oferty do Dz. Bydg. pod „Kapelusze“. (8483

Dom
nowoczesny w centrum z składami dochód 1400 zł cena 130.000 zł, wpłaty 70.000 zł. Dom 3 piętrowy z komfortem dochód 500 zł cena 55.000 zł i dużo innych poleca „Stella“, Dworcowa 64. (F4781

Kamienica (F5375
dobrze procentująca zaraz na sprzedaz z powodu wyjazdu. Oferty proszę skierować Grudziądz, Jankowski, Kościuszki 28.

Skład
z urządzeniem i towarem, 2 pokoje i kuchnia korzystnie sprzeda, Gospodarz, Kujawska 37. 8315

4 młode
dogi na sprzedaż. Gdańska 146. 5347

Jedna
nowa sypialka, kilka nowych łóżek oraz stolarnia z wszelkiemi narzędziami zaraz na sprzedaż. Dworcowa 76. (F4758

Teren
budowlany, 11250 metrów kwadratowych, przy Toruńskiej, nadający się pod fabrykę, willę, ogrodnictwo lub domy, sprzedam tanio całość lub parcelami. Telefon 728. (F4779

Sprzedam
dom z piekarnią, piec patentowy dobre położenie z ogrodem od właściciela zaraz do objęcia. Oferty do Dz. Bydg. pod „N. M.“ 5387

skład
kolonjalny z towarem, urządzeniem, mieszkaniem tanio na sprzedaż. Wiad. w filji Dz. Bydg. (F4759

Plac
budowlany z małem zabudowaniem na Szreterach tanio na sprzedaż. Of. pod „A. B.“ do Dzien. Bydg. 8534

Rower
męski sprzedam. Lawrenz, Gdańska 95. (8535

Wila
z ogrodem 30.000, dom z ogrodem 13.000, dom mieszkanie wolne 9.000 zł sprzeda Biuro Centralne. Dworcowa 69, Nowakowski. (5356

Okazja!
2 domy 2 i 3 piętrowe położone w centrum miasta Bydgoszczy mieszięczny dochód 1400 zł. Przy sprzedaży 5 pokojowe mieszkanie wolne, cena 130.000 zł, wpłata 60 000 zł. Bliższych wiadomości udzieli firma „Polonia“, Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon 698. F4761

Rolwóz (F4780
lekki i wózek o 2 kołach, mocny tanio sprzedam. — Bocianowo 10, skład.

Ręczny
wózek stolarski tanio na sprzedaż. Hetmańska nr. 14, II ptr. (5389

Rower
męski sprzedam tanio. Gdańska 58. F4763

Samochód
Dion Bonton, limuzyna, 10/30 w bardzo dobrym stanie tanio na sprzedaż. Wróblewski, Dr. Em. Warmińskiego 10. (F4775

Kuchnię
używaną komplet, sprzeda tanio Szczypiór, Kujawska 107. 5339

KUPNA

Kocioł
w dobrym stanie do gotowania wody 6—8.000 litr pojemności, grubość blachy 6—8 m/m kupię. Miejscowość i cenę podać z dokładnym opisem do Biura Ogłoszeń IRO Hermana Frankego 3 pod „Kocioł“. (5361

POSADY WOLNE

Agenci
do sprzedaży narzędzi rolniczych za wysoką prowizją poszukiwani. Zgł. Zakłady rolnicze, Lwów, Skrytka pocztowa 174. 5345

Kowal-maszynista
potrzebny natychmiast na majątek 800 mórg z własnemi narzędziemi. Zgł. Majętność Łąsko Małe, p. Wierzchucin Król. pow. Bydgoszcz. F4631

Poszukuję
dzielną ekspedjentkę z branży rzeźnickiej. Zgł. piśmienne z podaniem pensji uprasza St. Szubert, skład rzeźnicki, Gniezno, ul. Mieczysława 2.

Agentów
dzielnych, wymownych poszukuję wszędzie. Stała pensja lub natychmiastowa wysoka prowizja. Zgł. „Par“ Poznań, Al. Marcinkowskiego nr. 11, pod „54,75“. (5372

Lepsza
niania do rocznego dziecka zaraz poszukiwana. Dworcowa 18c, III pr. (F4772

Domowy
i służąca do wszystkiego potrzebna zaraz. Zgłosz. Hotel Boston, Dworcowa nr. 7a. (F4777

Służąca
potrzebna. Dembus, Dworcowa 83. (F4756

Kucharza
pierwszorzędnego z dłuższą praktyką poszukuje Restauracja „Zagłoba“, Gdańska 165. (5359

Uczeń
handlowy do biura z ukończoną szkołą handlową może się natychmiast zgłosić. Własnoręcznie pisane zgłoszenia pod „Uczeń“ do Biura Ogłoszeń IRO, Hermana Frankego 3. 5362

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Zgłoszenie A. Krajniewska Sienkiewicza 57. F4765

Dziewczyna
z dobrej rodziny od lat 14 do usług domowych zaraz lub później, najchętniej z wioski potrzebna. Zgł. Wiśniewski, Gdańska 27, skład kolonjalny. (5342

Chłopiec
do roznoszenia gazet chętny i rzetelny może się zgł. Kamiński, Kwiatowa nr. 1. (5355

Służąca
uczciwa, umiejąca gotować, do wszelkich prac domowych potrzebna. Nitecka, Gdańska 159 III p. 5354

Dziewczyna
czysta i uczciwa z dobrem gotowaniem i do wszelkich prac domowych dla trzech osób zaraz lub od 15 bm. potrzebna. Zgłosz. R. Idźkowska, Promenada 42, II p. (F4757)

Służąca (F4774
porządna, uczciwa potrzebna zaraz. Marcinkowska, ulica Poniatowskiego nr. 1, Bielawki.

Chłopiec
do posyłek potrzebny. Waflarnia, ul. Łokietka nr. 19/19a. (5341

Dziewczyna
do kuchni potrzebna zaraz. Zgł. Restauracja „Zagłoba“, Gdańska 165. 5360

Dzielna
ekspedjentka znająca język polski i niemiecki w słowie i piśmie oraz biegła w korespondencji może się zaraz zgłosić. Magazyn Mebli Górnoślązaków, Śniadeckich 56, telefon 1025. F4783

Poszukuję
dziewczyny do prac domowych i do pomocy w składzie kolonjalnym. Zgł. Kujawska 27. (5348

Markier
do bilardów z kaucją natychmiast potrzebny. Zgł. kawiarnia „Bristol“, Bydgoszcz, Mostowa 5. 5363

Gospodynię
starszą, umiejętną, praktyczną, obeznaną z dobrą kuchnią, poszukuję do mego miejskiego kawalerskiego gospodarstwa domowego. Służący lub służąca do pomocy. Zgłoszenia pod „Zarządnym“ do filji Dzien. Bydg., Dworcowa 2. (F4784

Uczni
malarskich inteligentnych przyjmie M. Kujawski, mistrz malarski Dworcowa 69. F4768

Poszukuję
od zaraz ucznia. Bączkowski, mistrz kowalski, Serock pow. Świecie. (F-5390

POSADY POSZUKUJĄ

Ekspedjentka
poszukuje posady do składu galanterji, bielizny i artykułów męskich zaraz Zgł. do Dz. Bydg. pod „Ekspedjentka“. (5343

Kupiec
żonaty znajduje się w ciężkich stosunkach materjalnych prosi o jakie zajęcie chociaż za woźnego, portjera, magazyniera lub coś podobnego. Łask. zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Kupiec“. (5371

Rządca
gospod., agronom szkoły rolniczej, z kilkoletnią praktyką, nawskroś uczciwy, sumienny, energiczny i pilny, poszukuje posady. Leon Reznerowski, Skórcz (Pomorze) pow. Starogard. 5392

DZIERŻAWY

Wydzierżawię
lub kupię gospodarstwo około 25 morg. z wpłatą 3000 zł. Zgł. do Dz. Bydg. Grudziądz pod „Dzierżawa“. (F5374

MIESZKANIA

Poważna
firma poszukuje natychmiast dla swych urzędników mieszkania 1, 2, 3, 4 do 5 pokojowych. Szczegółowe oferty z podaniem dokładnych warunków pod „Mieszkanie W.“ do „Par“ Bydgoszcz, ul. Dworcowa 72. (5353)

2 pokoje
z kuchnią 1200 zł, 3 pok. z kuchnią 1600 zł, w obu roczny czynsz od gospodarzy wskaże „Ostoja“ Dworcowa 59. (F4778

POKOJE

Pokój
dobrze umeblowany z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. Chocimska nr. 9, parter. F4762

Pokój
dla dwóch panów do wynajęcia. Śniadeckich 11, II ptr. (F4766

Pokój
do wynajęcia. Nakielska nr. 22, I ptr. F4766

Poszukiwane
dwa dobrze umeblowane pokoje, sypialnia i gabinet dla solidnego pana. Łask. zgłoszenia pod „M K.“ do filji Dz. Bydg. ul. Dworcowa nr. 2. (F4773

Przyjmę
na stancję uczennicę lub ucznia szkolnego. Ośmiałowska, Cieszkowskiego 5. F4770

Pokój
dla dwóch panów z utrzymaniem lub bez wynajmę. Kordeckiego 20, II piętro prawo. (5338

RÓŻNE

Obiady F4776
z trzech dań 1.00 zł. Pomorzanka, Pomorska 47.

Dokumenty
wojskowe zagubione powtórnie 15 grudnia unieważniam. Zwrot za wynagrodzeniem. Władysław Małysa, Solec Kujawski. (F-5377

Praczka
poszukuje poza domem prania. Ul. Dwiernickiego nr. 17. Straus, Baraki miejskie. (5388

POLECENIA

Ubranka
do Komunji św., spodnie do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Św. Trójcy 22a. telefon 1188. 3918

Wózki dziecięce
części zapasowe w wielkim wyborze. Ceny konkurencyjne. Wykonujemy wszelkie reperacje. Fabryka Wózków Dziecięcych, „Sport", Bydgoszcz, 3. Maja 19, tel. 7. (F3831

Pracownia
damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace według najnowszych żurnali po przystępnych cenach. Śniadeckich 24, skład obuwia. 6999

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Krawcowa
wykonuje wszelką garderobę damską specjalność płaszcze, kostjumy. Również przyjmuje uczenice. Aleje Mickiewicza 5, part. wprost, Langowa. (F4740

Garbarnia
w Pakości przyjmuje wszelkiego rodzaju skóry do garbowania, oraz kupuje surowe skóry. W. Sikorzyński. F4730

SPRZEDAŻE

Baczność!
Majątki ziemskie korzystnie do nabycia. 800 morgów dobrej ziemi bez inwentarza 250 000 zł, wpłaty 100 000 zł. 500 morgów 175.000 zł 300 morgów 110.000 zł. 200 morgów 85.000 zł. 190 morgów 110.000 zł. 160 mórg 85.000 zł. poleca biuro Pogoń, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 80.

132 mórg
pszennej roli, inwentarz nadkompletny, cena 70,000, wpłata 50,000 od Niemca sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 40. (F4746

Sprzedaż majątku
1259 mórg ziemi pszennej z kompl. zabudowaniem i inwentarzem, do tego młyn wodny i mleczarnia z rąk niemieckich, cena 480 tys. zł. Młyn wodny, kompl. urządzony i 25 mórg ziemi, cena 45 tys. zł. 40 mórg ziemi pszennej, dotego młyn wodny kompl. urządzony, cena 55 tys. zł. Gospodarstwa od 10–200 mórg poleca Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 36, telef. 837. (8003

Dom
wolne trzy pokoje, 2 mg. roli za 11,000 zł sprzeda Sokołowski, Śniadeckich nr. 40. (F4747

Karczma
z kolonjalką położona we wsi nad szosą, własność prywatna, z powodu choroby natychmiast na sprzedaż. Falmierowo, powiat Wyrzysk. 8239

Plac
budowlany sprzedam. Wiadomość w Dz. Bydg. 8509

Na sprzedaż
góra kamienna wraz z żwirem, około ośm mórg. Do kolei jeden klm. Cena według ugody. Oferty pod „W. F." do Dziennika Bydgoskiego. (8485

Restauracja
z pełną koncesją i w najlepszem położeniu miasta w Zdunach, salą, obszernym ogrodem owocowym, przy stacji, cukrowni, tartaku i młynie z rąk właściciela na sprzedaż. Cena według ugody. Zgłoszenia T. Buchwald, Zduny, powiat Krotoszyn. (8478

Rzeźnictwo
skład, mieszkanie i warsztat z urządzeniem ręcznem i stajnia zaraz do objęcia od właściciela. Nowak, Plac Poznański 14. 8525

Sklep
na sprzedaż. Bernardyńska 5. (8498

Dom
3 piętrowy z 2 sklepami przy kupnie 4 pokoje i kuchnia wolne, roczny dochód 8.500 zł, cena 80 tys. zł, wpł. 50 tys. — Dom 2 piętr. z 2 sklepami, dochód roczny 4.500 zł, cena 42 tys. zł, wpł. 30 tys. Dom 2 piętr. z ogrodem cena 39 tys. zł, wpł. 25 tys. Dom piętrowy z oficyną i ogrodem przy kupnie 3 pokoje wolne cena 25000 zł sprzeda Małek, Bydgoszcz Dworcowa 36, telef. 837. (8002

Piekarnia
w Bydgoszczy z jednomorgowym ogrodem w tem plac budowlany. Komorne 240 zł. miesięcznie. Cena kupna 24 tys. zł., wpłata do 16 tys. zł. — sprzeda „Nowe Biuro" Paszke i Wielewicki, Dworcowa 66, II. (F4600

Sprzedam
skład kolonjalny z mieszkaniem 1 pok. za 2 tys. zł z towarem lub bez. Adres wskaże Dz. Bydg. (8513

Kamienica
3 piętrowa, masywna, dom tylny i boczny w centrum. Komorne 900 zł miesięcznie, wolne 4 pokojowe mieszkanie na sprzedaż bez pośrednictwa. Oferty pod „Okazja" do Dzien. Bydg. 8511

Perfumerję
dobrze prosperującą w Grudziądzu tanio sprzedam. Zgł. Szulc, Grudziądz, Radzyńska 3. (8063

Skład kapeluszy
damskich, najstarszy na miejscu obok fary, poleca w wielkim wyborze w najnowszych fasonach kapelusze, żałobne stale wielki zapas. Franciszka Porożyńska, Farna. (2963

Pół domu
sprzedam z ogrodem. Toruńska 136. 8209

Piekarnię
z mieszkaniem dobrze zaprowadzoną i cośolwiek z emi sprzedam zaraz bardzo tanio z powodu zadłużenia. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Piekarnia 29". (8411

Skład
z urządzeniem i towarem, 2 pokoje i kuchnia korzystnie sprzeda gospodarz Kujawska 37. (8215

Zakład
fryzjerski, w pełnym biegu, bardzo dobrze zaprowadzony bez mieszkania około 3,000 zł na sprzedaż, wpłata według umowy. Zgł. Dzien. Bydg. pod „Zakład 997". 8384

Maszynę
do szycia mało używaną sprzedam. Janicki, Śniadeckich 20. F4726

Nowy
rower, wóz ze skrzynią, altana i gramofon z płytami na sprzedaż. Kujawska 41, lewo 8512

Sprzedam
korzystnie wóz myśliwski (Jagdwag.) i parę szorów wyjazdowych. Grunwaldzka 135, parter lewo. 8494

Radjo
3 lampkowe oraz fortepian (Klawikord) tanio sprzedam. Adres wskaże filja Dz. Bydg. F4750

Samochód
„Hansa" w dobrym stanie odpowiedni do lekkiej ciężarówki tanio na sprzedaż. Ormanowski, Jagiellońska 14. (8358

Frak
prawie nowy, na średnią figurę, korzystnie sprzedam. Wiadomość Plac Piastowski nr. 11, II ptr. lewo od godz. 5–7 popoł. F4734

Młyn wodny
handlowy w mieście, 100 mórg pszennej roli przy 70,000 zł wpłaty sprzeda Sokołowski, Śniadeckich nr. 40. (F4745

Maszynę
do pisania sprzedam, ul. Gamma 8, I ptr. lewo. F4739

Sprzedam
stare, dobrze wygrane skrzypce. Wilczak, Malborska 7, parter prawo od podwórza. (8526

Konwie
do mleka i łóżko żelazne na sprzedaż. Nakielska nr. 22, I ptr. pr. (8520

Warsztat
stolarski z narzędziami, tanio na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. 8524

Rower
tanio na sprzedaż. Plac Poznański 1. 8527

Fortepian
za 1300 zł na sprzedaż. Florjana 17. 8431

Wóz
handlowy tanio na sprzedaż. Hetmańska 35. F4721

Meble
używane, różne, w tem dwa duże lustra, korzystnie do oddania. Sienkiewicza 21, Lange. (F4688

Ubranie
balowe oraz jedna para spodni za gotówkę na sprzedaż. Wessel, Śniadeckich 33, III piętro. 8290

Około
2 wagony szprych dębowych suchych, do wozów średnich, jak również bali brzozowych na sprzedaż. Oferty skierować do firmy Jan Broda, Toruń, Koszarowa 13. 8345

Świnie
warchlaki na sprzedaż. Ruska 24. 8496

KUPNA

Wyczesane włosy
kupuje Demitter, Król. Jadwigi 5. 4046

Szpundarkę (8380
i heblarkę używaną, w dobrym stanie poszukuje się. Zgłoszenia skierować do Dz. Bydg. pod „8380".

Kupię
dom lub willę 5–6 pokoi, ogród, za gotówkę w mieście lub przedmieściu. Szczegółowe zgłoszenia właścicieli z podaniem ceny do Dziennika Bydg. pod „R. 14". 8499

Szukam
domy, majątki, gospodarstwa, piekarnie celem kupna i dzierżawy. Sokołowski, Śniadeckich 40. F4748

Kupię
gospodarstwo prywatne, nie więcej jak 6 klm. odległe od centrum miasta Bydgoszczy, dom najmniej o 3 pokojach, cena do 30 tys. zł. Pośrednicy wykluczeni. Oferty pod „Rolnik" do Dz. Bydg. (8471

Willę
z ogrodem, przy lesie, miejscowość sucha, blisko tramwaju kupię 8–10,000. Oferty filja Dz. Bydg. pod „Letnik". F4741

LEKCJE

Przedszkole
Grudziądz, Pańska nr. 8, przyjmie jeszcze kilkoro dzieci. 8182

POSADY WOLNE

Kamasznik
potrzebny zaraz. Ziółkowski, Gniew. F4732

Poszukuję
młodego czeladnika kominiarskiego. L. Rzepiński, mistrz kom. Skarszewy Pomorze. 8240

Kasjerka
z kaucją 1500 zł zaraz potrzebna. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Kasjerka". F4744

Bufetowy!
1.000–2 000 zł kaucji złożę za otrzymanie posady bufetowego. Zgł. z podaniem warunków skierować do. K. Ambrożkiewicz, Łasin, pow. Grudziądz. (8491

Poszukuję
na stałą posadę mechanika specjalistę do reperacji rowerów i toczenia zaraz. Łaskawe zgłoszenia pod adresem Ignacy Giersch, Chojnice. Skład rowerów. 8477

Młodego
pomocnika fryzjerskiego na większą wioskę poszukuję zaraz lub 15 kwietnia. Of. pod „Nr. 265" do Dz. Bydg. (8487

Młynarz
samodzielny starszy z dobrą praktyką potrzebny zaraz. Młyn Parowy Radzyn pow. Grudziądz. 8484

Uczeń
piekarski może się zgłosić. Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. F4727

Ucznia
młynarskiego poszukuje Młyn Przyjęki poczta Brzoza pow. Bydgoszcz. 8475

Starsza
czysta, uczciwa służąca do kuchni z gotowaniem może się zaraz lub później zgłosić. Marja Spychała, Świecie, Klasztorna. 8473

Młodszego
człowieka obeznanego w branży techniczno-żelaznej, poszukuje zaraz. Pożądany język polski i niemiecki. Of. do f-my „Skandynawji", Gdynia, ul. Starowiejska. (8493

Potrzebny
czeladnik szewski na dobrą męską szpilkową robotę. Majewski, Jackowskiego 15/16. 8531

Służąca
potrzebna z dobremi świadectwami, zaraz. Paderewskiego 10, II piętro prawo. F4729

Młode
dziewczę do posyłek może się zgłosić. Pracownia sukien, Świętojańska 10, II p. (F4753

Poszukuję
chłopaka do koni. Młyn Jaszcz, poczta Osie, pow. Świecie. 8200

Poszukuję
ucznia piekarskiego z dobrej rodziny. Bydgoszcz, Gdańska 91. F4442

Służąca
od 15 bm. potrzebna do wszystkiego, skromna, uczciwa, lubiąca dzieci, posada stała. Laskowska, Herm. Frankego 8, II l. F4728

Dobrze (8500
polecona uczciwa dziewczyna z praniem i gotowaniem poszukiwana. Zgłosz. od 6–7 ul. Artura Grottgera 4, Laskowska.

Dziewczę
do posług i pomocy w kuchni potrzebne zaraz. 20 Stycznia 28, II piętro lewo. 9519

Służąca
potrzebna od 15. 4. Marcinkowskiego 10, parter prawo. (F4736

Uczeń
piekarski, syn uczciwych rodziców może się zaraz zgłosić. Nakło, ul. Bydgoska 390, cukiernia i piekarnia. 8529

Potrzebna
starsza dziewczyna od 15. 4. lub 1. 5. do wszelkich prac domowych, która samodzielnie dobrze gotuje. Lisiecka, ul. Niedźwiedzia 8. 8514

Potrzebna
służąca uczciwa, moralna, z gotowaniem i praniem do dwojga osób od 15. bm. Dworcowa 94, II piętro Jeżewski. (F4755

POSADY POSZUKUJĄ

Posady
poszukuje młody energiczny i sumienny urzędnik gospod. z dobremi poleceniami zaraz lub później na mniejszym majątku lub większem gospodarstwie za skromnem wynagrodzeniem. Oferty proszę składać z podaniem wielkości majątku do Dziennika Bydg. pod „Energiczny". 8448

Ogrodnik
z wszechstronnem wykształceniem kwiaciarstwa gruntowego i cieplarnego, warzywnictwa i sadownictwa, oraz pszczelarstwa. Wielkopolanin lat 24, poszukuje posady od 15. 4. 29. r. lub później. Wawrzyn Grzelak, Bydgoszcz Karpacka 30. (8415

Kucharka
samodzielna poszukuje posady u samotnego starszego pana. Oferty pod „270" do Dz. Bydg. (8469

Szofer
z bardzo dobremi świadectwami i poleceniami, z pięciotygodniową praktyką mechaniczną naprawy samochodów poszukuje zaraz lub później posady. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (F4733

Były urzędnik
z kaucją 2.000 zł poszukuje posady inkasenta magazyniera itp. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Kaucja". 8470

Pomocnik
kołodziejski poszukuje posady zaraz. Oferty pod „L. N." do Dzien. Bydg. F4738

Szofer
dyplom., kawaler, lat 25, optant, trzeźwy, szuka posady zaraz. Zgł. do Dz. Bydg. pod „F. M." (8483

Czeladnik
kowalski mający wojskowy kurs kucia koni poza sobą i obeznany jest z prowadzeniem młockarni parowej poszukuje posady. Zgłosz. przyjmuje A. Gackowski, Łasko Wielkie, poczta Buszki, pow. Bydgoszcz. (8495

Kotlarz miedziany.
Monter samodzielny, spawacz na cukrownie, destylarnie, gorzelnie, browary poszukuje montażu. Zgł. Bydgoszcz, Orla 47, Rasiński. (8528

Panienka
z ukończoną szkołą bandlową poszukuje posady początkującej biuralistki. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Zdolna". F4749

Panienka
lat 26, inteligentna, wykwalifikowana w wszelkich gałęziach gospodarstwa domowego, umie także zająć się ogrodnictwem, przyjmie posadę najchętniej na majątku jako wyręczycielka zaraz lub później. Of. pod „Nr. 8480" do Dzien. Bydg. (8480

Posady
poszukuję jako portjer lub tłumacz, władam językami. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „A. M". (F4737

Strycharz
akordowy na kompletne stoł. wszystkiemi robotnikami szuka pracy. Zgł. Musiał, Słonin ul. Szosowa nr. 3, woj. Nowogródek. 8776

Starszy (F4735
pomocnik fryzjerski umiejący ondulację poszukuje posady. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Fryzjerski".

Młynarz
dzielny w swym zawodzie, z kilkuletnią praktyką, egzaminowany mistrz, który już samodzielnie prowadził interes, poszukuje posady samodzielnego lub przyjmie posadę kierownika. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Młynarz". 8490

Szofer – ślusarz
kawaler, trzeźwy, sumienny z 5 letnią praktyką, poszukuje od 15 lub 1 posady. Obejmie najchętniej samochód osobowy. Of. nadesłać do Dz. Bydg. pod „Szofer - ślusarz". 8467

Dziewczyna
z wioski umiejąca wszelkie prace domowe, jak również gotować, szyć i haftować, poszukujeodpowiedniej posady zaraz u bezdzietnego państwa lub jako pokojowa. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski pod „Praca". 8479

Sierota
z wioski, inteligentna, uczciwa, umiejąca cośkolwiek szyć, poszukuje posady do starszych dzieci u lepszych państwa, najchętniej na majątek od 15 kwietnia lub 1 maja. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „M. Z." (8485

DZIERŻAWY

Skład
z urządzeniem, nadający się na każdą branżę, osobliwie na bławaty i 2–3 pokoi z kuchnią jest od 15 kwietnia br. do wydzierżawienia przy Rynku. Adres wskaże Dz. Bydg. (8379

Gościniec
pierwszorzędny, komplet nem urządzeniem. bez konkurencji budynki masywne, przytem wymiana mąki, skład kolonjalny. 40 morgów ziemi pszenno-buraczanej, kompletny inwentarz żywy i martwy, wpłaty 25.000 zł Biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Wydzierżawię
220 mórg, zabudowania masywne, ziemia pszenna, dzierżawa roczna od 180 do 200 zł, do przejęcia potrzeba 15.000. Zgłosz. Brozda, Lidzbark. (8481

Kto
wydzierżawi ubikację za 5×5 m² na warsztat. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. pod „Remiza". F4723

MIESZKANIA

Poszukuję
mieszkanie z 1ub 1 pokój z kuchnią w przedmieściu, gdzie się na wszelkie warunki. Za odstąpienie mi takowego biorę ewtl. dzieci na letnie wakacje na wieś. Of. pod „A. Z." do Dz. Bydg. (9437

Zamienię
6 pokoj. mieszkanie w centrum miasta na 4 pokojowe także w centrum. Zgł. pod „Zamiana" do Dz. Bydg. (8492

2 pokoje
i kuchnia do wynajęcia, temu, kto wypożyczy 3,500 zł na 1–2 lat. Zgł. pod „3,500" do filji Dzien. Bydg. F4725

POKOJE

Pokój
umebl. dla dwóch inteligentnych panów z całodziennem utrzymaniem poszukuje się w pobliżu ul. Poznańskiej od 15. IV. Oferty pod „74515" do Dz. Bydg. 6899

Pokój
umebl. słoneczny, balkon do wynajęcia. 20 Stycznia 27, I ptr. lewo. (F4724

2 pokoje
umebl., nadające się dla małżeństwa wynajmę. — Cieszkowskiego 2, II ptr. od 12–16 godziny. (F4752

Pokój
osobne wejście wynajmę zaraz. Pomorska 29, II ptr. lewo. F4743

Pokój
umeblowany. Łokietka 25, II ptr. prawo. (8510

Rzemieślnik
poszukuje pokoju umebl. z utrzymaniem lub bez. Zgłosz pod „Rzemieślnik" do Dzien. Bydg. 8508

Pokój
próżny lub umeblowany, poszukuje zaraz małżeństwo. Zgł. w filji Dzien. Bydg. F4751

Pokój
umeblowany do wynajęcia zaraz. Chrobrego 23, II p. lewo. F4754

RÓŻNE

Baczność!
Na własny rachunek oddam samochód. Szofer z 700–1.000 zł, niech się zgłosi, pod „Dzielny" do Dz. Bydg. (8468

Zgubioną
książkę wojskową na nazwisko Władysław Szwemin unieważniam. (8459

3.000 zł pożyczki
albo 2 do 3 lata czynsz z góry dam za 2 do 4 pokojowe mieszkanie. Of. pod „3.000" do filji Dzien. Bydg. (8441

Dentystka
która ma zamiar otworzyć biuro pracy. niech się zgłosi do Dz. Bydg. pod „M. H." 8488

Spólnika (czkę)
z kap. lub gwarancją 1000 złotych poszukuję. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Egzystencja". F4742

10–15.000 zł
pożyczki poszukuję na zapewnienie hipoteczne, za dobrem oprocentowaniem. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „Pożyczka". (F4731

Unieważniam
skradzioną mi w lutym br. podłużną pieczątkę, M. Krajewicz, Koronowo pow. Bydgoszcz, tel. 127, i ze nie odpowiadam. M. Krajewicz. 8472

MATRYMONJALNE

Blondynka
lat 20, z bardzo dobrej rodziny, religijna, dobrze wychowana, gospodarna, wesołego i łagodnego usposobienia z powodu braku znajomości pragnie poznać panów w celu matrymonjalnym. Panowie administratorzy, dzierżawcy majątków lub urzędnicy na wyższem stanowisku którym zależy na miłem i szczęśliwem ognisku domowem raczą złożyć swe oferty z dołączeniem fotografji do Dz. pod „Słonko". 8482

Klisze kreskowe i siatkowe

do wszelkiego rodzaju reklam oraz ilustrowania dzieł i katalogów, przezrocza kinowe

wykonuje starannie, szybko i po niskich cenach

Drukarnia Bydgoska S. A.

Wydawn. „Dziennika Bydgoskiego" :: Telefony nr. 315, 316, 326, 1374

Bydgoszcz, ulica Poznańska 29/30

W dniu 19 kwietnia br. o godzinie 10 rano odbędzie się na **składnicy celnej** (gmach Ekspedycji Towarowej)

sprzedaż licytacyjna zalegając. towarów:

1) chodnik i dywan, środek przeciw szkodnikom drzewa, materjał do szlifowania, części rowerów, obrabiarka do metalu, wino winogronowe, czasopisma, armatura z miedzi, pasy napędne, części maszyn, silnik spalin., olejek pachnący, drut żelazny, silnik elektryczny, części kotłowe, lakier, wyroby tokarskie z drzewa, części instrumentów muzycznych. 2) **koła zębate, łańcuchy stawowe, zabawki dziecięce** pod 2) powrotny wywóz zagranicę.

Bliższe dane w ogłoszeniu wywieszonem w Urzędzie Celnym. Wzywa się odbiorców do wykupienia towarów przed upływem licytacji, bowiem stracą prawo rozporządzania towarem.

8404) **Urząd Celny Bydgoszcz.**

Przetarg przymusowy.

Dnia 10 kwietnia br., o godz. 10 przed południem sprzedawać będę przy Placu Poznańskim nr. 1 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

1 tokarkę, 3 wirówki. 5351

Kucharz, komornik sądowy z pol.

Przetarg przymusowy,

Dnia 10 kwietnia br., o godz. 9 przed poł. sprzedam w firmie Hartwig, ul. Dworcowa nr. 72 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 5350

1 repozytorjum, stół do składu, szafę zaszkloną, lustro, 1 szafkę i inne drobne rzeczy nadające się do składu towarów krótkich.

Kucharz, komornik sądowy z pol.

Licytację

wyznaczoną na dzień 15. 4. 29 r. godz. 12 **na majątku Płutowo i Janowie pow. Chełmno**

odwołuje się.

5369) **Lange**, egz. pow.

Licytacja.

W poniedziałek, dnia 15-go kwietnia b. r., o godz. 9-tej przed południem sprzedawać się będzie **w Morzewcu** przy stacji kolejki powiatowej w drodze przetargu publicznego, większą ilość

drzewa użytkowego

jak: dęby, brzozy, jesiony i t. d.

5364) **Sołectwo Tryszczyń.**

Ogłoszenie.

Nadleśnictwo Państwowe Lutówko
poczta w miejscu, pow. i st. kol Sępólno, Woj Pomorskie
wydzierżawi w drodze submisji na lat 12

prawo rybołóstwa

od 1 kwietnia 1929 r. do 30 września 1941 roku, na **Jeziorze Sępolińskiem,** o powierzchni 159.152 ha. Otwarcie ofert **dnia 20 kwietnia br.** o godzinie 12. Szczegółowych wyjaśnień co do warunków dzierżawy udzieli Nadleśnictwo zgłaszającym się reflektantom w godzinach urzędowych.

Bliższe szczegóły podane w czasopiśmie „Przegląd Rybacki" oraz „Przemysł i Handel Drzewny" Warszawa.

84(0) **Nadleśniczy Państwowy.**

Magistrat miasta Inowrocławia,

ogłasza niniejszem

KONKURS

na posadę budowniczego miejskiego.

Warunki przyjęcia:

1. obywatelstwo polskie,
2. nieposzlakowaną przeszłość,
3. nieprzekraczalny 40 rok życia,
4. ukończone studja fachowe,
5. przynajmniej 5-cio letnia praktyka w dziedzinie budownictwa.

Przedłożyć należy ewentl. i inne dowody kwalifikacji.

Do posady przywiązany jest VIII. stopień służbowy pracowników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

Reflektuje się tylko na osobistości o wybitnej działalności fachowej.

Udokumentowane podania należy wnosić w terminie do dnia 30-go kwietnia 1929 r. do Magistratu miasta Inowrocławia.

Inowrocław, dnia 4 kwietnia 1929 r.

8347) **(—) Jankowski**, Prezydent Miasta.

Poważne przedsiębiorstwo
poszukuje natychmiast

biegłej maszynistki

z znajomością stenografji. Oferty z odpisami świadectw i podaniem wysokości wynagrodzenia należy skierować do Adm. Dziennika Bydgoskiego pod „M. S. 25".

8260

MUSZTARDA Palmo

(6861

Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza w Grudziądzu

sprzedaje rolnikom

cegłę białą żwirowo-wapienną oraz drzewo budulcowe

w stanie okrągłym, **deski blokowe, kantowe, zwykłe, heblowane i szpuntowane jak również kantówki różnych wymiarów oraz buduje wszelkie budynki gospodarskie, w szczególności gotowe stodoły różnych rozmiarów.** — Wszelkich informacji udziela

Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza w Grudziądzu
Plac 23 Stycznia nr. 21
8160 **Wydział Budowlany.**

IDEALNA KĄPIEL
BALSAMICZNA
WZMACNIAJĄCA

SILVOZON MOTOR

WYSTRZEGAĆ SIĘ BEZWARTOŚCIOWYCH NAŚLADOWNICTW!

Przy naszej fabryce chustek uruchomiliśmy nowy dział

żynelkowy

Polecamy:
trójkąty, szale i chustki żynelkowe

Lusar i Szych, fabryka chustek
Krotoszyn (Wlkp.), ul. Garncarska 11-13 - tel. 132

chustki i szale tureckie, popelinowe, kaszmirowe

w kolorach i czarne, stale w wielkim wyborze.

(5345

Gnieźnieńska Loterja Końska

Cena losu 1 zł, 11 losów 10 zł
wyłącznie porto. 3984
Ciągnienie
25-go kwietnia b. r.
Fa. Paweł Kasch,
kolektura
Gniezno, ul. Tumska 5,
Telefon 200.
P. K. O. Poznań 207907.

Urządzenie mieszkaniowe

piękny stylowy reprezent. **pokój męski** z garniturem klubowym w safian - **nadzwyczaj elegancki, luksusowy i cenny pokój** oraz elegancki, modny **pokój sypialny,** meble zagran pierwszorzędnych firm **jak nowe, korzystnie na sprzedaż.** Oferty pod „Cenne meble" do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2. (F4716


MLECZNY

Cukierki mleczne

nader smaczne i pożywne $1/4$ ft. 45 gr. poleca (F-5349

LUKULLUS, Fabryka cukierków
Bydgoszcz, Poznańska 28 Dworcowa 98 Grunwaldzka 25



Na raty

miesięcznie
18 zł.
pierwsza wpłata 36 zł.



Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
4201

KIEROWNIKA

biura i sprzedaży poszukuje

zagraniczna firma **opon samochodowych.** Wymagana znajomość języka niemieckiego. Oferty skierować do Biura Ogłoszeń **„PAR" w Bydgoszczy,** ul. Dworcowa 72 pod **nr. 1548.** (8522

SALA KASYNA CYWILNEGO - W środę, 10-go bm.
WIECZÓR PIEŚNI i DUETÓW
WANDA CHOLEWO-CZEKIERSKA - sopran
LIDJA KUSTODIEWA-ROSIŃSKA - mezzosopran
A. MIEDZISZEWSKA-GRIGORJEW - akompanjament
Bilety w Księgarni i Składzie Nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16/17. (8505

Szkoła tańców!

(F-4347

Nowe kursy dla początkujących i modnych tańców rozpoczną się **11. 4. 1929 r.** Zgłosz. przyjmuje codziennie **M. Toeppe, nauczycielka tańców, ulica Gamma nr. 9 (nar. ul. Dworcowej)**

Przeciw chudości

używać należy naszego wypróbowanego od lat, skoncentrowanego proszku odżywczego **„Plenusan".** W krótkim czasie znaczny przyrost wagi, kwitnący wygląd i pewne kształty ciała. Wzmacnia również krew i nerwy. Polecony przez lekarzy i profesorów. 1 pud. 6 zł., 3 pud. 15 zł. **Dr. Gebhard i Sp., Gdańsk 155.** (8504

Przyjdź osobiście albo nadeślij charakter pisma, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenia. Nadesłać zł. 2.— (można znaczki pocztowe). — **Warszawa, psychografolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 82, Redakcja „Świt".** (5887



Jaja! Tel. 22-30 Jaja!

Poznańsko-Pomorska Centrala Zakupu i Eksportu Jaj T. z o. p.

8502

Bydgoszcz, Florjana 8, telefon 22-30
kupuje jaja w każdej ilości i płaci, jak wiadomo, najwyższe ceny dzienne.

Jaja! Tel. 22-30 Jaja!

Nasiona

warzywne, kwiatowe, pastewne o wysokiej selekcji i sile kiełkowania — poleca
Ignacy Denderski
Bydgoszcz, Dworcowa 31a
F4107) Cenniki na żądanie.

Chemiczna pralnia i farbiarnia

Z. Komorowski

BYDGOSZCZ, ulica Grunwaldzka nr. 141
Skład ul. Śniadeckich 50

czyści, farbuje i plisuje

Najstaranniejsze i prędkie wykonanie.
Najniższe ceny. 3538

Słoneczne komfort. mieszkanie

w centrum miasta, **7 pokoi z werandą wydzierżawię** poważnemu kulturalnemu lokatorowi. Zgłoszenia pod **„W. 460"** do filji Dzien. Bydgosk., Dworcowa 2. (F4531



Fabrykacja czapek

urzędniczych, wojskowych i szkolnych. **Przybory mundurowe** poleca
H. Bunn i Syn
Bydgoszcz 6316
ul. Gdańska nr. 153.
Wysyłka pozamiejscowa.

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa krem i mydło **Benegnina.** Puder Benegnina jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł.
Mag. Jan Stenzel,
aptekarz,
apteka pod Łabędziem,
Grudziądz, Rynek 20.
Telefon 142.

Lekko natłuczone jaja

codzień można nabyć **po niskich cenach w**
Poznańsko - Pomorskiej Centrali Zakupu i Eksportu Jaj
Bydgoszcz, Florjana 8
Tel. 22-30. (8503

TYLKO
Lakiery-Emalje-Farby
marki
„SMOK"

są najlepsze i najtrwalsze.
Kto „Smokiem" maluje, Nigdy nie żałuje.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.